

Czarciński, Ireneusz / Przeracki, Jerzy

Spółeczne funkcje Bractwa Najświętszej Marii Panny w Nowym Mieście Toruniu

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 17 (117), 109-149

1981

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ireneusz Czarciński, Jerzy Przeracki

SPOŁECZNE FUNKCJE BRACTWA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY W NOWYM MIEŚCIE TORUNIU *

Zarys treści. Przegląd badań nad dziejami bractw kościelnych w Polsce. Bractwo Najświętszej Marii Panny w Nowym Mieście Toruniu, jego geneza, działalność i społeczne oddziaływanie. Struktura zawodowa i majątkowa, zestawienie miejsc zamieszkania członków korporacji maryjnej. Aneks źródłowy.

Jedną z charakterystycznych cech średniowiecza był korporacjonizm. W ekonomice przejawiał się łączeniem kupców w związkach handlowych zwanych gildiami oraz rzemieślników, reprezentujących określone branże i zawody, w cechach. Korporacjonizm obowiązywał również w życiu społecznym (m.in. religijnym), czego wyrazem było powstawanie licznych bractw kościelnych.

Badania nad dziejami bractw religijnych posiadają w Polsce tradycję sięgającą połowy XIX w., kiedy to właśnie pojawiły się pierwsze próby oceny tego zjawiska¹. Jednakże dotychczas brak w naszej historiografii opracowań szerzej ujmujących problem średniowiecznych korporacji religijnych². Do nielicznych wyjątków należy tutaj zaliczyć artykuły Bolesława Kumora³ i Eugeniusza Wiśniowskiego⁴. Pierwszy z badaczy zajął się systematyką bractw kościelnych w Polsce, drugi zaś tym samym zagadnieniem ograniczonym chronologicznie do okresu średniowiecza.

* Tekst artykułu przygotował Ireneusz Czarciński, natomiast Jerzy Przeracki opracował Aneks Źródłowy.

¹ S. Chodyński, *Bractwo*, [w:] *Encyklopedia Kościelna*, t. 2, Warszawa 1873, s. 551—577 oraz J. Mruczkowski, *Bractwa jezuitkie i akademickie w Krakowie*, Kraków 1845. Pełne zestawienie literatury przedmiotu podaje H. Zaremska, *Bractwa w średniowiecznym Krakowie*, Wrocław 1977.

² Np. we Francji: G. Le Bras, *Le confreries chretiennes. Problem et propositions*, *Revue historique de droit français et etranger*, Ser. 4, t. 19/20, 1940/1941, s. 310—363.

³ B. Kumor, *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*, *Prawo Kanoniczne*, R. 10, 1967, nr [1—2], s. 289—356 oraz [w:] *Księga Tysiąclecia Katolicyzmu w Polsce*, t. 1, Lublin 1969, s. 503—545.

⁴ E. Wiśniowski, *Bractwa religijne na ziemiach polskich w średniowieczu*, *Roczniki Humanistyczne*, t. 17, 1969, z. 2, s. 51—81.

W historiografii polskiej koncentrowano badania przede wszystkim na problematyce stowarzyszeń zawodowych, a więc interesowano się cechami rzemieślniczymi i organizacjami kupieckimi, przy okazji poruszając kwestię ich związku z kościołem, a pomijając problematykę bractw kościelnych. Ich znaczenie w badaniach nad strukturami społecznymi miasta średniowiecznego podkreślał Jerzy Kłoczowski już w latach sześćdziesiątych naszego stulecia⁵. Od tego czasu notuje się stały wzrost zainteresowania historyków stowarzyszeniami religijnymi, czego dowodem i wynikiem jest znaczna ilość opracowań omawiających różne rodzaje tych korporacji miejskich⁶. Najwięcej prac na ten temat powstało w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Ostatnio zaś nowe poglądy na działalność bractw kościelnych w mieście średniowiecznym zaprezentowała Hanna Zaremska w studium o korporacjach krakowskich⁷.

Przedstawione wyżej prace omawiają jedynie konfraternie na terenie Polski i to głównie południowej, natomiast korporacjom działającym w średniowieczu na terytorium państwa krzyżackiego poświęcano dotychczas niewiele uwagi. Stowarzyszeniami kościelnymi na Warmii zajmował się Georg Matern⁸, a rolę bractw w życiu mieszczaństwa gdańskiego podkreślili Theodor Hirsch w pracy o kościele mariackim w Gdańsku⁹ i Paul Simson w monografii tego miasta¹⁰. Poza tym okazjonalne wzmianki o bractwach można spotkać w opracowaniach omawiających dzieje innych miast z obszaru państwa zakonnego¹¹. Na podstawie zachowanych źródeł można stwierdzić, że w tych ośrodkach istniały i aktywnie działały liczne organizacje brackie. Poza typowymi korporacjami zawodowymi zrzeszającymi kupców i rzemieślników, tworzone tam tak zwane bractwa rycerskie (Dwory Artusa), nie znane w ówczesnych miastach polskich, jak też i konfraternie czysto religijne. Najczęściej występowały one pod wezwaniami maryjnymi. Bractwo takie istniało również w Nowym Mieście Toruniu.

⁵ J. Kłoczowski, *Wspólnoty chrześcijańskie. Grupy życia wspólnego w chrześcijaństwie zachodnim od starożytności do XV wieku*, Kraków 1964.

⁶ M.in. M. K. Ryk, *Bractwo św. Urszuli w Krakowie*, [w:] *Materiały do dziejów społeczno-religijnych w Polsce*, Lublin 1974, s. 21—66 oraz J. Flaga, *Bractwa religijne w archidiaconacie lubelskim do początku XVII w. (1604)*, *Roczniki Humanistyczne*, t. 21, 1973, z. 2, s. 141—167.

⁷ Zob. przyp. 1.

⁸ G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, Braunschweig 1920 (praca ta jest poszerzonym wydaniem artykułów tegoż autora wydanych w latach 1906—1917 w *Pastoralblatt für Diözese Ermland*).

⁹ T. Hirsch, *Die Ober-Pfarrkirche von St. Marien in Danzig*, Danzig 1843.

¹⁰ P. Simson, *Geschichte der Stadt Danzig*, Danzig 1913.

¹¹ W niewielkim stopniu dotyczy średniowiecza artykuł A. Mańkowskiego, *Bractwa literackie w diecezji chełmińskiej*, *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, t. 5, 1920, s. 188—197.

W dotychczasowych badaniach nad dziejami Torunia w średniowieczu problematyka konfraterni kościelnych poruszana była marginesowo¹². Bractwa kościelne traktowano jako jeden z elementów życia religijnego, nie uwzględniając innych funkcji społecznych, jakie te organizacje pełniły w mieście oraz ich specyfiki. Dlatego też wydaje się konieczne podjęcie próby określenia roli, jaką spełniało w średniowieczu Bractwo Najświętszej Marii Panny w Nowym Mieście Toruniu. Wspomniana korporacja została erygowana na początku 1409 r. za zgodą władz miejskich i proboszcza nowomiejskiego kościoła parafialnego Św. Jakuba¹³. Powstanie jej było znaczącym wydarzeniem w życiu religijnym Nowego Miasta Torunia, gdyż wcześniej istniała tam prawdopodobnie tylko jedna korporacja — Bractwo Ubogich. Możliwe jednak, iż już wówczas w ośrodku tym działało Bractwo Uczonych, ponieważ statut Bractwa NMP nakazuje przestrzeganie jego postanowień tak, jak „in allen andirn brudirschafften in der Neuginstad Thorun”. Gdyby w 1409 r. w mieście było tylko jedno bractwo, to chyba nie użyto by tego określenia w statucie powoływanego wtedy Bractwa NMP. Konfraternie pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny erygowano również w innych miastach państwa zakonnego, m.in. w Głównym (Prawym) Mieście Gdańsku (koniec XIV w.)¹⁴ i w Nowym Mieście Elblągu (konfirmacja w 1426 r.)¹⁵. Zastanawiające jest to, że w Toruniu i Elblągu bractwa pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny istniały tylko w Nowych Miastach.

Bractwa przyjmowały swoje wezwania najczęściej od świątyni, przy której były erygowane lub też od kaplicy, w której posiadały swój ołtarz. Czasem nazwa konfraterni związana była z praktyczną działalnością jej członków (tak było w przypadku bractw ubogich czy tzw. arcybractw miłosierdzia, które opiekowały się najbiedniejszymi mieszkańcami miast).

Wezwanie nowotoruńskiego Bractwa Najświętszej Marii Panny nie

¹² Ogólne informacje o kaplicach i bractwach w Nowym Mieście Toruniu zawiera artykuł A. Semrau a, *Die Neustadt Thorn während ihrer Selbstständigkeit*, *Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn* (dalej cyt. MCV), z. 37, 1929, s. 11—38.

¹³ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej WAP Toruń), Kat. I, nr 619 a. [Druk:] E. Strehlke, *Das Statut der Bruderschaft U.L.F. [Unserer Lieben Frauen] auf der Neustadt Thorn von 1409*, *Zeitschrift für preussische Geschichte und Landeskunde*, t. 4, 1867, s. 433—435 oraz *Kirchliches Urkundenbuch der Neustadt Thorn* (dalej cyt. KUBNT), hrsg. von A. Semrau, MCV, z. 38, 1930, nr 19, s. 70—71.

¹⁴ T. Hirsch, op. cit., s. 175.

¹⁵ *Codex diplomaticus Warmienseis* (dalej cyt. CDW), t. 4, hrsg. von V. Röhrich, F. Liedtke und H. Schmauch, Braunsberg 1935, nr 151, s. 198—200: konfirmacja statutu Bractwa NMP w Nowym Mieście Elblągu przez biskupa warmińskiego, Franciszka Kuhschmalza.

wykazuje powiązania z patronem świątyni. Dlatego też nasuwa się pytanie, czy wybór Najświętszej Marii Panny na patronkę omawianej korporacji był tylko dziełem przypadku, czy jednak wynikiem świadomego działania związanego z pragnieniem rozwijania kultu Matki Boskiej wśród członków konfraterni nowomiejskiej. Aby odpowiedzieć na to musimy ustalić, w jakim stopniu w państwie zakonnym była rozwinięta cześć dla Najświętszej Marii Panny (chyba nie bez znaczenia było to, iż sam Zakon Krzyżacki został założony pod patronatem Matki Boskiej, co stale podkreślano i czym się chlubił).

Jako jeden z elementów wskazujących na rozwój kultu danego świętego przyjęło się uważać częstotliwość występowania jego imienia wśród wezwań obiektów sakralnych na badanym obszarze. Próbę takiego zestawienia dokonanego dla miast pruskich w odniesieniu do średniowiecza przedstawia tab. 1. Wynika z niej, że wśród kościołów istniejących w miastach pruskich najczęstsze były świątynie pod wezwaniem Matki Boskiej, ale prawie tak samo liczne były obiekty sakralne pod wezwaniami św. Mikołaja i św. Jana Chrzciciela, którego mylono często ze św. Janem Ewangelistą (stąd połączenie tych wezwań w tab. 1). Nie można więc mówić o zdecydowanej dominacji wezwań maryjnych, czy też poszczególnych świętych.

W Starym i Nowym Mieście Toruniu na trzynaście obiektów sakralnych wezwanie Najświętszej Marii Panny posiadał jedynie staromiejski

Tabela 1

Wezwania obiektów sakralnych w miastach pruskich
w średniowieczu

Wezwanie	Liczba świątyń	%
Najświętsza Maria Panna	35	19,3
Św. Krzyż	11	6,0
Św. Anna	17	9,5
Św. Mikołaj	33	17,1
Św. Katarzyna	25	13,8
Św. Wawrzyniec	11	6,0
Boże Ciało	5	2,8
Św. Jakub	15	8,9
Św. Jan Chrzciciel i Św. Jan Ewangelista	30	16,6
Razem	182	100,0

Źródło: E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatrozinien im Deutschordenlande Preussens bis 1525*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, t. 22, 1925, z. 2, s. 343–463.

kościół klasztorny franciszkanów¹⁶. Trzeba jednak pamiętać o tym, że wezwania zostały nadane świątyniom toruńskim już w XIII w. (z wyjątkiem wspomnianego kościoła franciszkanów). Uwzględniały więc one ówczesną sytuację w życiu religijnym (popularność danych wezwań). W związku z tym problemem rozwoju kultu maryjnego w Toruniu wymaga rozważenia z uwzględnieniem innych kryteriów.

Źródła dostarczają nam wiadomości o tym, że największymi propagatorami nowych form życia duchownego byli w miastach pruskich dominikanie. Prawdopodobnie już w 1339 r. w ich — drewnianym jeszcze wtedy — kościele p. w. Św. Mikołaja w Nowym Mieście Toruniu odprawiano „Godzinki” ku czci Najświętszej Marii Panny¹⁷. Istniał tam także ołtarz jej poświęcony, przy którym zakonnicy odprawiali Msze św. w intencji dobroczyńców klasztoru¹⁸. W tejsze świątyni dominikańskiej wezwania maryjne posiadała ponadto kaplica, z której korzystał cech nowomiejskich kuśnierzy¹⁹. Do nawiedzania kościoła Św. Mikołaja zachęcały wierznych również władze duchowne, udzielając licznych odpustów tym, którzy to uczynią²⁰.

Jednakże w końcu XIV w. działalność zakonu dominikanów osłabła i zmniejszyło się jego społeczne oddziaływanie. Zainteresowanie mieszczan nowotoruńskich przeniosło się wówczas na parafialny kościół Św. Jakuba, który odtąd coraz częściej zaczął otrzymywać darowizny. Pomimo tego bractwo powstałe przy tej świątyni w 1409 r. otrzymało jednak wezwanie maryjne. Wydaje się więc, że kult Matki Boskiej był w tym ośrodku miejskim rozwinięty bardziej niż cześć dla innych świątych.

W związku z tym należałoby zastanowić się nad problemem istnienia modelu dewocji maryjnej w Bractwie NMP. Żaden z artykułów statutu

¹⁶ J. Fankidejski, *Utracone kościoły i kaplice w dzisiejszej Diecezji Chełmińskiej*, Pelplin 1880, s. 22—23 oraz E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchenpatroninnen im Deutschordenslande Preussens bis 1525*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, t. 22, 1925, z. 2, s. 451.

¹⁷ J. Fankidejski, op. cit., s. 28.

¹⁸ WAP Toruń, Akta klasztorów toruńskich — Dominikanie, sygn. 10: w 1381 r. przeor Burchardus wraz z całym konwentem przyrzekł Fryckowi, komturowi elbląskiemu, stałe odprawianie Mszy św. w jego intencji przy ołtarzu Najświętszej Marii Panny w kościele Św. Mikołaja.

¹⁹ Ibid., sygn. 11: w 1392 r. Jakub, biskup Konstancji, udzielił 40 dni odpustu tym, którzy nawiedzą kaplicę kuśnierzy ze znajdującym się tam obrazem Najświętszej Marii Panny w kościele Św. Mikołaja.

²⁰ Ibid., sygn. 12: 5 XII 1405 r. Arnold Stapil, biskup chełmiński, udzielił 20 dni odpustu tym, którzy odmówią przepisane modlitwy przed krucyfiksem w kościele Św. Mikołaja, natomiast 16 VI 1410 r. Henryk Vogelsang, biskup warmiński, udzielił 40 dni odpustu tym, którzy nawiedzą kaplicę Św. Katarzyny w tymże kościele dominikanów i odmówią tam przepisane modlitwy.

tej korporacji nie wskazuje na to, aby założyciele konfraterni mieli zamiar wprowadzać jakieś specjalne obrzędy ku czci Matki Bożej. Należy jednak pamiętać o formularzowym charakterze statutów stowarzyszeń średnio-wiecznych, dopiero bowiem praktyka codziennego życia określała wyraźnie cele realizowane przez bractwa. Podobnie było w omawianym przypadku. W wykazie czynszów nowotoruńskiej korporacji pochodzącym z 1435 r. znajdujemy wzmiankę o tym, że członkowie bractwa przeznaczali część pieniędzy na opłacanie „Schulmeistra” (prawdopodobnie nauczyciel nowomiejskiej szkoły parafialnej), którego obowiązkiem było śpiewanie antyfony „Salve Regina” przez cały rok kościelny²¹. Podczas tej modlitwy ołtarz bracki miał być oświetlony, a dzwonnik opłacany przez konfratrów miał bić w dzwony²². Można więc sądzić, że bractwo organizowało uroczyste procesje związane z kultem Matki Bożej, jak też i obrzędy pogrzebowe, ponieważ antyfonę „Salve Regina” śpiewano podczas obu wymienionych ceremonii kościelnych²³.

O tym, że kult maryjny w Nowym Mieście Toruniu był szczególnie mocno ugruntowany świadczy fakt, że w 1428 r. pojawiła się w źródłach jeszcze jedna korporacja określona jako:

„...die erbar geselleschaft, die do singen in dem Adventum Cristi die messe Unsir Lieben Frauwen Gotis zcu lobe Marien der Mutter Gotis...”²⁴. Można przypuszczać, że to bractwo maryjne istniało już wcześniej, skoro w 1428 r. wystąpiło jako fundator wikarii w kościele Św. Jakuba w kaplicy Św. Krzyża²⁵. W tymże roku Bractwo NMP otrzymało również wikarię w wymienionym kościele w kaplicy NMP²⁶. Nie może tu więc być mowy o jednym i tym samym bractwie. Potwierdzają to również testamenty wikarych przy obu kaplicach, Jana Newemeistra²⁷ i Jana Alexii²⁸. Jest to niespotykany gdzie indziej fakt istnienia dwóch bractw o charakterze maryjnym zlokalizowanych nie tylko w jednej parafii, ale i przy tej samej świątyni²⁹. Nie posiadamy informacji źródłowych o obrzędach, które odbywały się w konfraterni działającej w Nowym Mieście Toruniu obok Bractwa NMP. Możemy wnosić o nich jedynie poprzez analogię

²¹ WAP Toruń, Kat. I, 881 oraz KUBNT, nr 57, s. 95.

²² Ibid.

²³ J. Wierusz-Kowalski, *Liturgika*, Warszawa 1955, s. 82 i 326.

²⁴ *Księga ławnicza Nowego Miasta Torunia (1387—1450)*, wyd. K. Ciesielska, Fontes 63, Warszawa—Poznań 1973, nr 1315, s. 142 oraz KUBNT, nr 38, s. 82—83.

²⁵ *Księga ławnicza...*, nr 1315, s. 142.

²⁶ Ibid, nr 1301, s. 137 oraz KUBNT, nr 37 a, s. 80.

²⁷ KUBNT, nr 37 b, s. 81.

²⁸ Ibid., nr 38 c, s. 83 oraz *Księga ławnicza...*, nr 1317, s. 142—143.

²⁹ Np. w Krakowie istniały dwie konfraternie pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w jednej parafii: było to w parafii mariackiej, ale przy dwóch różnych obiektach sakralnych — zob. H. Zaremska, op. cit., s. 122.

z podobnymi korporacjami w innych miastach pruskich. Od 1440 r. bractwo to nosiło nazwę „uczonych”, co jest zapewne równoznaczne z pojęciem „litterati”, od którego pochodzi polskie określenie „literackie”, jakie nadano takim stowarzyszeniom³⁰. Ich głównym celem było uświetnianie nabożeństw ku czci Najświętszej Marii Panny zbiorowym śpiewem pieśni liturgicznych. Najczęściej miało to miejsce podczas Mszy św., którą odprawiono w okresie Adwentu w godzinach porannych. Od pierwszych słów „Introitu” nazwano ją roratami³¹.

Wydaje się, że Bractwo Uczonych powstało specjalnie dla osób mogących wykazać się znajomością łaciny i miało ono umożliwiać tym ludziom pełniejszy udział w nabożeństwach. Na taką możliwość wskazuje sytuacja w Nowym Mieście Elblągu, gdzie w 1426 r. uzyskało confirmację biskupią Bractwo NMP. Otóż w statucie tej konfraterni znalazły swoje odbicie wszystkie cele, jakie miały być realizowane przez obie korporacje nowotoruńskie. Statut elbląskiego bractwa nowomiejskiego wprowadzał m.in. rozróżnienie jego członków na „laici” i „litterati”³².

Bractwa maryjne, podobnie jak i większość konfraterni religijnych w ogóle, przywiązywały ogromne znaczenie do obrzędów pogrzebowych. Miały one charakter uroczystości ogólnobraccich, w których uczestnictwo było obowiązkowe dla wszystkich konfratrów³³. W pogrzebach dzieci natomiast wymagana była obecność jedynie połowy braci³⁴. Ceremonia żałobna składała się z kilku części, a mianowicie: wigilii (vigilia defunctorum), Mszy św. i pogrzebu. Podczas Mszy św. zbierano ofiary, które zapewne były przeznaczane na koszty obrzędów³⁵. W czasie nabożeństwa w kościele członkowie bractwa byli obowiązani do odmówienia w intencji zmarłego pewnej liczby „Ojczy Nasz” i „Zdrowaś Maria”³⁶. Po obrzędach w kościele procesja ze zwłokami konfratry, niesionymi przez współbraci, udawała się na miejsce, gdzie znajdował się grób³⁷. Często była to krypta pod posadzką świątyni. Zapewne działo się tak również w nowotoruńskim kościele Św. Jakuba. Prawdopodobnie na zakończenie cere-

³⁰ *Księga ławnicza...*, nr 1918, s. 233.

³¹ J. Wierusz-Kowalski, op. cit., s. 117. Początki i rozwój tej formy kultu Matki Bożej omawia E. Zdeb, *Dzieje rorat w Polsce. (Studium historyczno-liturgiczne)*, Rocznik Teologiczny Śląska Cieszyńskiego, t. 1, 1968, s. 315–355.

³² Zob. wyżej przypis 21.

³³ WAP Toruń, Kat. I, nr 619 a oraz KUBNT, Nr 19, s. 70: „Item by eyner aldin leyche sullen alle unser bruder und alle unser swestere seyn in vigilien und in messin und czu der beygraft...”.

³⁴ Ibid.: „...czu der iungin leyche eyn mepsche von dem pare volkys”.

³⁵ Ibid.: „Dennoch sullin sy das oppirgelt gebin...”.

³⁶ CDW, t. 4, nr 151, s. 199: członkowie nowoelbląskiego Bractwa NMP mieli odmówić z tej okazji po 5 „Ojczy Nasz” i „Zdrowaś Maria”.

³⁷ WAP Toruń, Kat. I, nr 619 a oraz KUBNT, nr 19, s. 70.

monii śpiewano antyfonę „Salve Regina”³⁸. Po wszystkich obrzędach pogrzebowych odbywała się stypa. Na pokrycie kosztów z nią związanych nieraz zapisywano pewne sumy w testamentach³⁹.

Analizując tekst statutu nowotoruńskiego Bractwa NMP widzimy, że najwięcej uwagi poświęca się w nim właśnie zagadnieniom związanym z obrzędami pogrzebowymi (punkty 1—7, co na 18 punktów ogółem stanowi ponad jedną trzecią). Porządek ceremonii żałobnych został określony bardzo szczegółowo, z wnikliwym rozpatrzeniem przebiegu pochówków wszystkich członków stowarzyszenia. Punkty 8—11 dotyczą życia towarzyskiego konfratrów i mają zapewnić ład oraz porządek podczas różnych uroczystości brackich. Punkty 12, 13 i 16 regulują pozycję starszych bractwa, a więc ich obowiązki i uprawnienia, natomiast punkty 14, 15, 17, 18 i częściowo 5 normują sprawy związane ze składaniem ofiar oraz z otrzymaniem członkostwa tego nowomiejskiego stowarzyszenia maryjnego. Z postanowień statutu wynika, że składki były opłacane w Wielkim Poście (prawdopodobnie w Środę Popielcową).

Ponadto w statucie dobitnie podkreślono rolę większości w podejmowaniu decyzji i zarządzaniu konfraternią. Punkt 12 dowodzi nieco mniejszych uprawnień kobiet należących do prezentowanej tutaj korporacji, a punkt 7 wyraźnie zaznacza niższość pozycji społecznej służby zatrudnianej u członków stowarzyszenia w porównaniu do rangi socjalnej ich chlebobdawców.

Szczegółowa analiza tekstu statutu w połączeniu z innymi tego rodzaju źródłami pochodzącymi z pozostałych miast pruskich z pewnością pozwoli lepiej poznać obyczajowość i mentalność społeczeństwa miejskiego w państwie krzyżackim w okresie średniowiecza.

Poza zadaniami religijnymi bractwa maryjne spełniały również inne cele społeczne. Podstawowe znaczenie dla rozważań nad funkcjami tych wspólnot w życiu wewnętrznym miasta średniowiecznego ma wyjaśnienie sposobu rekrutacji ich członków i składu społecznego tych korporacji.

W przeciwieństwie do innych konfraterni, statut nowotoruńskiego Bractwa NMP ustalał opłatę, jaką należało wnieść do kasy brackiej, aby uzyskać członkostwo⁴⁰. Poza tym kandydat miał obowiązek wpłacić pewną sumę przeznaczoną dla pisarza i posłańca⁴¹. Później musiał uiszczać składki brackie i partycypować w kosztach związanych z odprawianiem różnego rodzaju nabożeństw. W związku z wymogiem wnoszenia tych

³⁸ Zob. wyżej przypisy 22 i 23.

³⁹ Księga ławnicza..., nr 2305, s. 290: testament Jana Furste z 1449 r.

⁴⁰ CDW, t. 4, nr 151, s. 198: w Nowym Mieście Elblągu stawiano warunek, aby kandydaci na członków Bractwa NMP byli „laudabilis vitae et conversationis honestae”.

⁴¹ WAP Toruń, Kat. I, nr 619 a oraz KUBNT, Nr 19, s. 71.

częstych — choć stosunkowo niewielkich — opłat pieniężnych, do korporacji nie mogły należeć jednostki najuboższe. Ponadto jednym z warunków, jakie stawiano nowo przyjmowanym konfratrom, była konieczność akceptacji ich kandydatur przez wszystkich braci, a przynajmniej przez ich większość⁴². Opierając się na wzmiankach źródłowych możemy chociaż częściowo określić status ekonomiczny i społeczny członków Bractwa NMP, działającego w Nowym Mieście Toruniu. Zacznijmy od przedstawienia liczebności korporacji i zasięgu jej społecznego oddziaływania w mieście.

Według obliczeń Edmunda Cieślaka⁴³ dokonanych na podstawie danych zawartych w wykazie szosu, Nowe Miasto Toruń w 1454/1455 r. liczyło 1726 mieszkańców: 283 podatników zapłaciło bowiem za 1161 osób — członków swoich rodzin oraz za 250 swoich lokatorów, ale do tych dwóch ostatnich liczb trzeba jeszcze dodać 315 osób (ponieważ w wykazach podatkowych zapisano także 63 nazwiska mieszczan nowotoruńskich bez podania płaconych przez nich sum, a 63×5 osób — czyli ogólnie przyjmowana w literaturze średnia liczba osób w rodzinie⁴⁴ — daje w sumie 315 osób). Natomiast w księdze nowomiejskiego Bractwa NMP pochodzącej z 1455 r. oraz wykazie z 1454 r. dotyczącym opłat czynszowych należnych bractwu (źródło to zresztą uzupełnia księgę bracką w sposób nieznaczny, zapisano w nim bowiem 4 osoby: 3 mężczyzn i 1 kobietę, których nazwisk nie znajdujemy w zestawieniu członków bractwa z 1455 r.) występuje łącznie 147 osób z Nowego Miasta Torunia (ponadto wśród członków korporacji mamy nazwiska 1 kobiety z przedmieść nowotoruńskich i 1 mężczyzny z Chojnic). Zestawiając liczbę członków omawianej konfraterni z ogólną wielkością zaludnienia Nowego Miasta Torunia, które w interesującym nas czasie posiadało — jak wspomnieliśmy — 1726 mieszkańców (100%) widzimy, że tych 147 nowotorunian stanowiło wówczas 8,5% ogółu ludności tego ośrodka. Wśród tych 147 osób (100%) mamy 104 mężczyzn (70,7%) oraz 43 kobiety (29,3%).

Takie zestawienie nie oddaje jednak — naszym zdaniem — stanu faktycznego, a więc stopnia oddziaływania i znaczenia Bractwa NMP w średniowiecznej społeczności nowotoruńskiej. Przecież wzmiankowany wyżej wykaz szosu płaconego przez mieszkańców Nowego Miasta Torunia uwzględnia tylko 346 podatników (283+63) — głowy rodzin — i właśnie

⁴² Ibid.: „Item wer unser bruderschaftt gewynnen wil, der sal sy gewynnen mit allir brueder wissin, ader myt der meysten meneyge wissen etc.”.

⁴³ E. Cieślak, *Walki ustrojowe w Gdańsku i Toruniu oraz w niektórych miastach hanzeatyckich w XV w.*, Gdańsk 1960, s. 160—161, przypis 13.

⁴⁴ Zob. np. H. Samsonowicz, *Zagadnienia demografii historycznej regionu Hanzы w XIV—XV wieku*, *Zapiski Historyczne*, t. 28, 1963, z. 4, s. 530. Autor ten twierdzi jednocześnie, iż 1 dom służył przeważnie 1—2 rodzinom i wtedy wraz z uczniami, czeladzią i służbą był zamieszkiwany przez około 8 osób.

do tej wielkości należy odnosić dane dotyczące liczebności tamtejszego Bractwa NMP, zrzeszającego ojców rodzin i wdowy wraz z ich dziećmi, domownikami i służbą. Jeśli więc przyjąć liczbę 346 podatników za 100% płatników nowotoruńskich, to 147 osób (a więc 104 mężczyzn i 43 kobiety) wymienionych w analizowanych przez nas źródłach stanowi ponad 42% ogółu głów rodzin Nowego Miasta Torunia (43 kobiety wymienione w tych przekazach również trzeba tu uwzględnić, jako że wdowy te były — jak wiadomo nam z innych źródeł nowotoruńskich — także głowami rodzin). Dopiero chyba to zestawienie jest świadectwem znaczenia Bractwa NMP w Nowym Mieście Toruniu. Dowodzi ono bowiem, iż niemal co druga rodzina nowotoruńska należała do tej konfraterni.

Spróbujemy teraz odpowiedzieć na pytanie, z jakich kategorii społeczeństwa miejskiego rekrutowali się członkowie nowotoruńskiego Bractwa NMP. Po dokonaniu szczegółowej analizy zachowanych źródeł przekonaliśmy się, że wśród należących do badanej korporacji nie ma ani jednego ławnika czy rajcy. Słowem, pewne jest, iż członkowie tego bractwa nie brali bezpośredniego udziału w zarządzaniu miastem (byli oni odsunięci od godności i urzędów miejskich). Próbowaliśmy ustalić wobec tego, jakie wykonywali zawody i gdzie mieszkali (rozmieszczenie ich posiadłości i domów na obszarze miejskim). Trzeba stwierdzić, że odnośnie do struktury zawodowej członków korporacji nie posiadamy wielu danych. Bardziej wyraziście natomiast przedstawia się zestawienie miejsc zamieszkania tych ludzi.

Tabela 2

Struktura zawodowa członków nowotoruńskiego Bractwa NMP w połowie XV w.

Zawód członka bractwa	Liczebność grupy zawodowej	%
Karczmarz	4	50,0
Kuśnierz	1	12,5
Nożownik	1	12,5
Sukiennik	1	12,5
Rzemieślnik nieokreślonej specjalności	1	12,5
Razem	8	100,0

Źródła: *Księga ławnicza Nowego Miasta Torunia (1387—1450)*, wyd. K. Ciesielska, Fontes 63, Warszawa—Poznań 1973 oraz *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerer anfangend 1454*, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Toruniu, Kat. II, III 76 (w księdze tej mamy do czynienia z podwójną foliacją; zawarte w tym artykule dane podaliśmy według starej — jeszcze dziewiętnastowiecznej — foliacji, która choć nie obejmuje nie zapisanych i wstawionych w końcu XIX w. dwu początkowych i tyłuż końcowych kart księgi, to jednak uwzględniającej w przeciwieństwie do nowej foliacji zupełnie ignorującej nie zapisane, ale z XV w. karty, a obejmującej nie zapisane karty z XIX w. — wszystkie bez wyjątku oryginalne karty tego cennego źródła).

Dane te są bardzo fragmentaryczne, gdyż określonych zawodowo członków korporacji jest łącznie 7. Ciekawe jednak, że połowę tej liczby stanowią karczmarze — ludzie na ogół zamożni — a i pozostali rzemieślnicy reprezentują specjalności liczące się w hierarchii zawodowej oraz majątkowej.

Interesująco przedstawia się zestawienie miejsc zamieszkania członków badanej konfraterni.

Tabela 3

Miejsca zamieszkania członków nowotoruńskiego Bractwa NMP w połowie XV w.

Miejsce zamieszkania członków bractwa	Liczba osób	%
Most Pauliński (Pauer-Brücke)	4	11,44
Ulica Paulińska (Paulergasse)	7	20,00
Ulica Prawa (Gerechtegasse) — obecnie Prosta	5	14,30
Ulica Psia (Hundegasse) — obecnie Browarna	1	2,86
Rynek Nowomiejski (Ring, Markt)	6	17,12
Ulica Sadlarska (Smergasse) — część obecnej Królowej Jadwigi	1	2,86
Ulica Sukiennicza (Wollenwebergasse)	6	17,12
Ulica Św. Jakuba (Sente Jacobgasse)	1	2,86
Za bramą Św. Jakuba (hynder dem tore s. Jacobi)	1	2,86
Za kościołem Św. Jakuba (hinder Sente Jacob)	1	2,86
Zaułek Lisi (Vochswinckel)	2	5,72
Razem	35	100,00

Źródła: Księga ławnicza... oraz Zinsabrechnungsbuch des Kämmerer... (w nielicznych przypadkach rozbieżności danych z tych dwóch źródeł co do miejsca zamieszkania poszczególnych osób, brano pod uwagę wzmianki najbliższe chronologicznie latom 1454—1455; niekiedy np. bardziej miarodajne wydawały się nam dane pochodzące z wykazu czynszów z 1452 r. lub też z księgi kamlarii z lat 1454—1455 czy nawet z 1462 r., aniżeli zapiski znajdujące się w księdze ławniczej odnoszące się do stanu z początku lat czterdziestych XV stulecia — w miarę upływu lat i wzbogacania się ludzie zmieniali po prostu miejsca swojego zamieszkania na lepsze, ale rozbieżności w tej mierze pojawiały się — jak wspomnieliśmy — bardzo rzadko, bo tylko w czterech przypadkach: zob. przyp. 9, 27, 32 oraz 51 do księgi brackiej z 1455 r.).

W przeciwieństwie do trudno uchwytniej struktury zawodowej członków nowomiejskiego Bractwa NMP (w źródłach określono zawody zaledwie 8 na 104 ojców rodzin — członków korporacji, czyli 7,7% ogółu), wykaz miejsc ich zamieszkania jest daleko pełniejszy (podano bowiem miej-

sca zamieszkania 35 ojców rodzin — członków konfraterni, czyli 33,6% ogółu) i chyba może być on uznany za reprezentatywny dla wszystkich nowotorunian skupionych w tym stowarzyszeniu religijnym. Z tab. 3 wynika, że na 35 (100%) określonych pod tym względem członków Bractwa NMP, 20 (to jest 57,1%) mieszkało w centrum Nowego Miasta Torunia, a więc w Rynku Nowomiejskim oraz przy ulicach bezpośrednio z niego wychodzących (Prawej, Psiej, Sadlarskiej, Sukienniczej i św. Jakuba). Fakt ten w powiązaniu z niewystępowaniem wśród członków korporacji rajców i ławników wskazuje niedwuznacznie na to, że Bractwo NMP działające w Nowym Mieście Toruniu było konfraternią zrzeszającą w swoich szeregach pospólstwo tego ośrodka. O tym, że przedstawiciele pospólstwa nowomiejskiego należeli do tamtejszego Bractwa NMP niekiedy całymi rodzinami, świadczy występowanie wśród członków tej korporacji następujących spokrewnionych ze sobą ludzi: 2 Bernhartów — Michała i Mikołaja, 2 Hofmanów — Jerzego i Piotra, 2 Rosentreytów — Franciszka i Mateusza, 2 Roscopów — Jonasza i Klemensa, 2 Sneydewintów — Henryka i Mikołaja oraz 2 Tregerów (chodzi tutaj o nazwisko, a nie o określenie wykonywanego zawodu) — Mikołaja i Stanisława. Zarazem można przypuszczać, iż patrycjat nowotoruński (elita rządząca) grupował się w innym miejscowym stowarzyszeniu religijnym, a mianowicie w Bractwie Uczonych.

Nieco danych źródłowych dotyczy struktury majątkowej członków interesującej nas konfraterni maryjnej. Na 147 osób (100%) należących do niej w połowie XV stulecia, mamy informacje co do tego, jakimi sumami pieniężnymi obracało 14 spośród nich (ponad 9,5% ogółu). Nie uwzględnialiśmy przy tym czynszów płaconych przez mieszkańców miasta — członków Bractwa NMP z tytułu użytkowania posiadłości miejskich (wahały się one od 1/6 grz. do 8 grz.). Chodziło nam bowiem tylko o pożyczki i transakcje kupna-sprzedaży, a więc o przekazy pewnych sum dokonywane jednorazowo — „od ręki”, gdyż wyłącznie one mogą należycie świadczyć o stanie majątkowym mieszkańców Nowego Miasta Torunia. W transakcjach kupna-sprzedaży interesowały nas przypadki, kiedy członkowie bractwa byli nabywcami. Tylko raz odstąpiono od tego i uwzględniono także akt sprzedaży posiadłości członka korporacji za sumę 45 grz.⁴⁵ ponieważ ten sam człowiek po upływie roku nabył inną posiadłość wraz z domem i podwórzem — co prawda nie podano wówczas sumy sprzedażnej, ale była ona chyba wyższa niż 45 grz. lub przynajmniej równa tej wielkości, o czym możemy mniemać na podstawie treści odnośnej zapiski⁴⁶. Stwierdziliśmy, że mieszkańcy Nowego Miasta Toru-

⁴⁵ Księga ławnicza..., nr 2277, s. 285 (notatka z 1448 r.).

⁴⁶ Ibid., nr 2287, s. 287 (zapiska z 1449 r.).

nia — członkowie miejscowego Bractwa NMP obracali sumami od 5 do 50 grz. Podzieliliśmy ich na 3 grupy według wysokości kwot pieniężnych, jakimi dysponowali.

W praktyce podział ten napotkał pewne trudności, ponieważ w pięciu przypadkach treść notatek sporządzanych w sądzie ławniczym przy aktach kupna-sprzedaży utrudnia zakwalifikowanie nabywców do poszczególnych grup majątkowych. Raz mianowicie transakcja opiewała na 25 grz., ale nabywca dał „od ręki” 10 grz., a pozostałe 15 grz. miał zapłacić w przeciągu 3 lat od daty kupna posiadłości, dając na kolejne święta Bożego Narodzenia po 5 grz.⁴⁷ Drugi raz kupujący nabył posiadłość za 18 grz., ale zapłacił prawdopodobnie tylko 9 grz., zaś drugą połowę sumy sprzedażnej miał uiścić w ciągu 3 lat (dając po 3 grz. rocznie)⁴⁸. Obie transakcje zakwalifikowaliśmy do grupy pierwszej (od 5 do 25 grz.), ponieważ nawet ich górne sumy (a więc 18 grz. i 25 grz.) mieszczą się w tym przedziale.

Bardziej kłopotliwe natomiast były pozostałe trzy przypadki. W pierwszym z nich członek Bractwa NMP kupił posiadłość za 125 grz., ale dał „od ręki” tylko 30 grz., zobowiązując się jednocześnie uiścić pozostałe 95 grz. w ratach po 10 grz. rocznie, poczynając od dnia św. Michała 1450 r.⁴⁹ W drugim — wartość posiadłości wynosiła 80 grz., ale interesujący nas konfrater zapłacił 20 grz., przyrzekając spłacić pozostałe 60 grz. jako czynsz⁵⁰. W trzecim zaś — pewien członek bractwa po śmierci żony zobowiązał się tytułem podziału majątkowego i rozliczeń spadkowych dać swojej szwagierce 150 grz., ale nie od razu, tylko co roku po 16 grz. tak długo, aż zapłaci jej całą wspomnianą sumę⁵¹. Te trzy notatki potraktowaliśmy jako jednorazowe dysponowanie kolejno sumami 30 grz., 20 grz. i 16 grz. Powyższe dwie transakcje i ugoda spadkowa dotyczyły kwot o wysokości 125 grz., 80 grz. i 150 grz., ale były to raczej zobowiązania płatnicze rozkładające sumy od 60 do 150 grz. na całe lata. Gdyby ci trzej członkowie bractwa byli w stanie uiścić je „od ręki”, zrobiliby to z pewnością.

Ponad 64% osób ujętych w tab. 4, to mieszkańcy Nowego Miasta Torunia — członkowie Bractwa NMP dokonujący transakcji opiewających na niewielkie raczej sumy, bo wynoszące od 5 do 25 grz. Pozostali, co do których posiadamy informacje źródłowe, obracali kapitałem do wysokości 50 grz. Ludzi naprawdę bogatych, którzy mogliby dysponować jednorazowo kwotami powyżej 200 grz., nie mówiąc już o 500 grz., nie było

⁴⁷ Ibid., nr 2215, s. 273 (1447 r.).

⁴⁸ Ibid., nr 2411, s. 310 (1450 r.).

⁴⁹ Ibid., nr 2313, s. 293 (1449 r.).

⁵⁰ Ibid., nr 570, s. 60 (1415 r.).

⁵¹ Ibid., nr 2230, s. 276 (1447 r.).

Tabela 4

Wielkość kapitału obracanego przez członków nowotoruńskiego Bractwa NMP w pierwszej połowie XV w.

Wielkość kapitału w grzywnach pruskich	Liczba osób dysponujących nim	%
5—25	9	64,29
26—45	4	28,57
ponad 46	1	7,14
Razem	14	100,00

Źródło: *Księga ławnicza...*

wśród członków Bractwa NMP w Nowym Mieście Toruniu. Fakt ten jest jeszcze jednym dowodem na to, że omawiana tutaj korporacja skupiała pospólstwo nowotoruńskie.

To bractwo maryjne — podobnie jak i inne konfraternie średniowieczne tego typu — spełniało ważną funkcję społeczną, a mianowicie zaspokajało potrzebę kontaktów towarzyskich członków tego stowarzyszenia. Bractwo NMP w Nowym Mieście Toruniu było — jak już zaznaczyliśmy — organizatorem życia towarzyskiego pospólstwa. Było to istotne zadanie, tym donioślejsze, że kategoria społeczna reprezentowana w tej konfraterni była dosyć zróżnicowana tak pod względem społeczno-ekonomicznym, jak i kulturalnym. Stąd też w statucie korporacji nowotoruńskiej wiele miejsca poświęcono organizacji życia w domu brackim i sposobowi odbywania uczt brackich, a ponadto zwrócono uwagę na właściwe zachowanie się członków stowarzyszenia⁵². Często dochodziło bowiem do sytuacji, w których uczyły traciły charakter jednego z elementów życia brackiego, rozrastając się do gorszących rozmiarów, jak to na przykład stwierdził w 1500 r. biskup warmiński, Łukasz Watzenrode, wizytujący kościół parafialny w Dobrym Mieście⁵³.

Zarządzanie Bractwem NMP w Nowym Mieście Toruniu znajdowało się w rękach czterech starszych bractwa, wybieranych zapewne na okres jednego roku (podobnie jak i w innych konfraterniach tego typu)⁵⁴. Oprócz tego korporacja nowotoruńska korzystała z usług wymienionych w statucie pisarza i posłańca (pisarz prowadził księgi i rachunki brackie, a posłaniec prawdopodobnie zwoływał członków stowarzyszenia zawiadamiając ich o terminach uroczystości pogrzebowych, różnych nabożeństw, uczt, zebrań i uroczystości brackich), jak również opłacała kantora, któ-

⁵² WAP Toruń, Kat. I, nr 619 a oraz KUBNT, nr 19, s. 70—71.

⁵³ G. Matern, op. cit., s. 2.

⁵⁴ KUBNT, nr 37, s. 80 oraz *Księga ławnicza...*, nr 1301, s. 138 (zapiska z 1428 r.).

rego obowiązkiem było śpiewanie „Salve Regina”. Ponadto konfraternia ta zatrudniała dzwonnika, którego dodatkową powinnością — poza biciem w dzwony — było oświetlanie ołtarza brackiego podczas nabożeństw.

Podobnie jak i inne stowarzyszenia, zrzeszenia i związki miejskie, nowotoruńskie Bractwo NMP musiało być zatwierdzone przez radę miejską. Ze względu jednak na fakt, iż ta konfraternia maryjna miała zapewnić opiekę religijną i zorganizowane życie towarzyskie właśnie pospółstwu, zaakceptowanie jej przez radę Nowego Miasta Torunia miało szczególne znaczenie i swoistą wymowę⁵⁵.

Otóż cały XV w., a w szczególności jego pierwsza połowa, to w miastach hanzeatyckich okres narastania napięcia społecznego i różnorodnych sprzeczności, a niekiedy także i zaciętych walk klasowych na tle społeczno-ekonomicznym i politycznym⁵⁶. Incjatorem i motorem tych wystąpień skierowanych przeciwko radom poszczególnych miast było przeważnie pospółstwo, z którym zazwyczaj łączył się plebs, chociaż interesy tych dwóch warstw społeczeństwa miejskiego znacznie odbiegały od siebie. Licniejszy udział plebsu w tych ruchach społeczno-politycznych przyczyniał się co prawda do ich radykalizacji, ale jednocześnie sprawiał, iż wspólnymi posunięciami pospółstwa i plebsu trudniej było kierować. Rady miejskie wiedziały o tym, że przywódcy walk ustrojowych wywodzą się spośród pospółstwa i że ta warstwa społeczna — niezależna ekonomicznie i świadoma swoich celów — jest o wiele bardziej niebezpieczna niż plebs, chociaż jego liczebność, radykalizacja społeczna i spontaniczność niekiedy przerażały ludzi rządzących miastami basenu Bałtyku i Morza Północnego. Stąd też władze miejskie pragnęły rozciągnąć kontrolę nad pospółstwem i przeciwdziałały wszelkim próbom zrzeszania się przedstawicieli tej warstwy społecznej. Ponadto dokładały starań, aby zjednać sobie plebs i dążyły do skłócenia go z pospółstwem. Nieraz wysiłki te skutkowały, częściej jednak rezultaty tych działań były naprawdę znikome. W wielu wypadkach bowiem dopiero interwencje zbrojne i krwawa rozprawa z opozycją przywracały dawny porządek w mieście.

Pospółstwo było realną siłą także w Nowym Mieście Toruniu. Jednym z reprezentantów tej warstwy społecznej było — obok cechów, skutecznie kontrolowanych przez radę miejską — również Bractwo NMP. Rada miejska wyraziła wprawdzie zgodę na jego erekcję, ale zapewne dyskretnie czuwała nad działalnością tego stowarzyszenia, mającego duże wpływy w społeczności nowotoruńskiej. Charakterystyczny jest przy tym fakt dosyć krótkiego istnienia badanej korporacji. Dotrwała ona najprawdo-

⁵⁵ WAP Toruń, Kat. I, nr 619 a oraz KUBNT, nr 19, s. 70: „...unsir brudirschafft, Unsir Leyben Frauwin genant, ist gestyfft und bestetyget von dem ganczin rothe in der Nuwinstad Thorun und von deme pfarrer, her Niclos Mockaw...”.

⁵⁶ Zagadnienia te szczegółowo omawia E. Cieślak, op. cit.

podobniej do czasów wojny trzynastoletniej (1454—1466), ale podczas tej wojny musiała przestać istnieć, skoro po 1466 r. nie spotykamy żadnej informacji źródłowej na jej temat. W wykazie prebend kościelnych Torunia z 1541 r. nie ma już żadnej wzmianki ani o Bractwie NMP, ani też o Bractwie Uczonych⁵⁷. Miejsce tego ostatniego zajęła „confraternitas exulum” (Bractwo Ubogich). Świadczy o tym fakt przejęcia ołtarza św. Krzyża przez korporację „ubogich”. Czynsz, jaki przynosiło beneficjum związane z ołtarzem św. Marii Magdaleny, należącym niegdyś do Bractwa NMP, pobierali wówczas wityrykowie czyli świeccy zarządcy dóbr kościelnych⁵⁸. We wspomnianym wykazie brak natomiast jakiegokolwiek informacji o ołtarzu Najświętszej Marii Panny.

Frapującym zagadnieniem jest ustalenie przyczyn upadku obu stowarzyszeń maryjnych działających w XV stuleciu w Nowym Mieście Toruniu, a także możliwie dokładne sprecyzowanie, kiedy ten upadek nastąpił. Nie jest to jednak łatwe z powodu braku konkretnych informacji źródłowych odnoszących się do tych spraw. Ogólnie można powiedzieć, iż przyczyn zaniku m.in. Bractwa NMP należy chyba szukać w sytuacji, jaka wytworzyła się w państwie zakonnym po wybuchu wojny Polski z Zakonem Krzyżackim, znanej dzisiaj pod nazwą wojny trzynastoletniej. Obydwa toruńskie ośrodki miejskie zostały wówczas połączone, a właściwie nastąpiło podporządkowanie Nowego Miasta Torunia — Staremu. Inicjatorem i wykonawcą tego posunięcia były władze Starego Miasta Torunia, które niemalże zmusiły do tego kroku swojego młodszego i mniejszego sąsiada⁵⁹.

Już w sierpniu 1453 r. rajcy nowomiejscy musieli schronić się przed tamtejszym pospółstwem i plebsem w toruńskim zamku krzyżackim, gdzie przebywali aż do jego zdobycia przez niezadowolonych z rządów Zakonu mieszczan toruńskich (luty 1454 r.), po czym zostali wypędzeni przez radę staromiejską. Mimo połączenia obu ośrodków toruńskich, w mieście ciągle utrzymywał się stan napięcia. W tych warunkach zapewne rada miejska, dążąca do rozciągnięcia kurateli nad wszystkimi stowarzyszeniami zawodowymi i religijnymi działającymi w mieście, nakazała sporządzenie spisu członków m.in. Bractwa NMP. Wskazywałaby na to data powstania wykazu członków badanej przez nas korporacji

⁵⁷ *Wykaz prebend kościelnych Torunia z 1541 r.*, wyd. K. Górski i M. Gołębowski, *Zapiski Historyczne*, t. 42, 1977, z. 4, s. 149—175. Wcześniejsza edycja tego źródła — zob. *Visitaciones episcopatus culmensis Andrea Olszowski episcopo*, wyd. B. Czaplą, *Fontes* 4, Toruń 1902—1906.

⁵⁸ *Wykaz prebend...*, s. 171.

⁵⁹ Sytuację społeczno-polityczną w Starym i Nowym Mieście Toruniu w latach 1453—1454 oraz przebieg procesu jednoczenia obu ośrodków toruńskich dokładnie omawia K. Górski, *Historia polityczna Torunia do r. 1793*, [w:] *Dzieje Torunia*, pod red. K. Tymienieckiego, Toruń 1933, s. 53 i n.

(1455 r.). Gdyby bowiem inicjatywa spisania swoich członków wyszła ze strony władz samego bractwa, wówczas nastąpiłoby to chyba już w 1454 r., lub nawet wcześniej.

Trwająca nadal i zapowiadająca się na dłużej wojna polsko-krzyżacka nie sprzyjała uspokojeniu nastrojów wśród niższych warstw ludności oraz stabilizacji życia w mieście. Pospółstwo i plebs toruński poczynali sobie coraz śmielej, zagrażając z czasem w istotny sposób interesom elity rządzącej. W tej sytuacji władze Torunia nie zawahały się wezwać na pomoc wojsk królewskich i doprowadzić przy ich pomocy (asysty) do krwawej rozprawy z opozycją wewnątrzmięską. Ci jej przywódcy, którzy nie zdążyli uciec z miasta, zostali pojmani i szybko osądzeni, a następnie dnia 28 września 1456 r. straceni na Rynku Staromiejskim (za uciekinierami natychmiast — bo już dnia 29 września — rozesłano listy gończe i większość tych ludzi wskutek współdziałania innych miast pruskich z władzami Torunia także zapłaciła życiem za swoje dążenia i przekonania społeczno-polityczne)⁶⁰.

Jak już wyżej zaznaczaliśmy, siłą przewodnią opozycji toruńskiej było pospółstwo, zaś jego organizacją religijną było na obszarze nowomiejskim Bractwo NMP. Wydaje się więc, że po rozprawie z przywódcami pospółstwa i wyeliminowaniu go tym samym w walki politycznej, nie mogło być również miejsca dla jakiegokolwiek korporacji reprezentującej pospółstwo, choćby było to tylko stowarzyszenie religijne. Najwidoczniej jeszcze w tymże 1456 r. Bractwo NMP działające na terenie nowomiejskim przestało istnieć na skutek zakazu (być może nieoficjalnego) wydanego przez radę miejską. Zresztą ogłaszanie tego rodzaju rozporządzenia było może nawet zbędne, ponieważ część członków omawianej tutaj konfraterni już wcześniej stracono. Można więc chyba przypuszczać, iż najprawdopodobniej to nikt inny, a właśnie władze miejskie, które przed blisko pół wiekiem erylowały nowotoruńskie Bractwo Najświętszej Marii Panny, na początku wojny trzynastoletniej przesądziły o jego losie i doprowadziły do upadku i zaniku nie tylko tej nowomiejskiej konfraterni maryjnej. Tym samym Nowe Miasto Toruń — istniejące od połowy XIII stulecia (lokacja w 1264 r.) — wkrótce po utracie swojej odrębności i samodzielności w 1454 r., pozbawione zostało chyba najaktywniejszego i najbardziej wpływowego stowarzyszenia religijnego.

⁶⁰ O rozruchach toruńskich z 1456 r., a więc na temat przyczyn i przebiegu tych zjść, rozprawy z pospółstwem i następstw tych wydarzeń zob. E. Cieślak, op. cit., s. 228 i n. oraz 266 i n. Wykaz straconych torunian znajduje się w WAP Toruń, Kat. I, nr 1683, a list gończy — skierowany do innych miast pruskich — za tymi przedstawicielami pospółstwa toruńskiego, którzy zdołali zbiec — zob. *ibid.*, Kat. I, nr 1685.

Das ist die gewaltige Inpflichtung die den du dieses Brist zu...
 und lassete von dem gemeinen Rat und mueltward Thorm und den...
 fenen her Illudis auctore in selben stad in der quatuar temp...
 vasten von wies gediet. et are hiden in Lore was lunde und gelode...
 Brudern in erantel sind schast gebalt und solde queneunde alle ge...
 wulche in die stad an den in den p... lude Mignstad Thorm...
 in d'zu meime der vorgeantten in den schast vns selben frand und
 und sieder der Bruder und beuestunge der noch frandenen artitel.
 So habe wir alle mit einander mit contradit von lort und von lybet wepe
 zu halben. Zu den ersten werne man in glichen briget. hier do nicht enye
 adn an siet Komms. also noch der ersten lortzen der vorbuss eyne schilf
 hie. so man ader fralwe Item wer by der lorde nicht en yst werne man
 sy vs dem lorde. ad der ersten trett der vorbuss ouer eynen schilling. ad
 In gracie. und du frand der lorde war. weder heym telcutte. so sy man ad
 fralwe Item. loren du vor arest. by sven in lorde tragen. du sullen sy tra
 gen. adn vorbussen eyne schilling. wer sy nicht entrett. Item wer den
 andern mit sine wunst adn mit gracie werne man. zu liche zu der
 bruden trett. adn in dem bruden lore das selbe thut der sal gelin zu
 der lisse ein pfind wachses. Item wer man zweier opnt so werne
 sidr bruden begone. zu der quatemp adn zu siet Komms. luen der
 pnyter das buch off dy and siltre trett. adn wer das selbe zu ein alle
 lyde. Zu den ersten. zelemesse maht thut. ad wem man ein kymt begoeet
 der vorbuss eyne schilling. so sy man ad fralwe. democh sullen sy das
 oppir gelt gelin. Zu d'busse seem by ein aldm lyde. Zulie aller vns
 bruder und alle vns sueste seyn in uigilien und in azessin. und zu
 der löggrast. by d' vorgeantten busse. Zu d' innigen lyde ein meiste
 von dem pure vollys. Item. du dinstboten vns brud ad vns sueste
 sal man begone. qfinte eyne Kunde. wen sy by en siben. Item. luen du
 wer meist by wessen kouffen mit d' andrn wille so sullen sy zu en
 nemen andrn dy adn vne. dy vs ein befften kosten und wofe.
 is dome kouffen so sullen is dy and kelssin trynken. und wer is nicht
 trynket adn dor zu nicht enkomms der sal beeralt in d' innigen.
 also vof. also is yn tryff. so sy man ad fralwe. Item. wer ein mess
 trett in das bruder by und setzet sich do mit. wider. und trynket
 gnd der vorbuss eyne schilling. Trynket her aber glweer adn
 dinstmit. her vorbuss eyne halp pfind wachses. Ezulget her abn

Statut nowotoruńskiego Bractwa Najświętszej Marii Panny z 1409 r. [fragment górny źródła] — WAP Toruń, Kat. I, nr 619a (fot. Krystyna Porebska)

sal man begreen. stude eyne Frouwe. wien sy by en selen. Item. wien dy
wer meist bor. wessen kouffen mit d'ander wille so sullen sy en ey
nemen. andr. dy. dor. vne. dy. is. een. helffen. kosten. und. wof. sy.
is. derne. kouffen. do. sullen. is. dy. and. helffen. trynken. und. wer. is. moit.
Trynket. dor. dor. en. nicht. enkonmt. der. sal. ver. al. in. d'et. g. a. u. e.
also. wol. also. is. yn. tryfft. is. sy. man. adn. fralle. Item. wer. en. moit.
trot. in. das. bruder. bin. und. setzet. sich. do. moit. nyder. und. trynkt.
eyne. der. vor. buffet. eynen. sibilung. Trynkt. her. aber. gluer. adn.
d'roymt. her. vor. bufft. eynd. als. p. find. awachzes. Er. lict. her. ab.
das. moit. obr. ym. and. her. vor. bufft. i. time. by. z. wond. her. ab.
ym. and. das. gee. dy. das. ger. v. d. e. und. vor. bufft. den. Brudern.
eyn. aus. hors. Item. wer. den. and. wof. in. dem. bin. by. adn. vn. bufft.
yt. mit. worten. adn. mit. dem. and. mit. fralle. by. vor. bufft. i. p. find.
wof. is. sy. man. dor. fralle. Item. kon. by. mit. in. en. d'wel. s. j. ten. sal.
trynken. is. derne. ge. wesse. do. al. de. lute. is. trynken. by. eyne. sibilung.
Item. wof. fralle. dy. aw. wof. sibilung. in. den. g. s. s. s. s. dy. wof. bufft.
eyn. p. find. wof. Item. wer. dy. wof. wof. sibilung. mit. wof.
eyn. adn. mit. kop. by. dor. sy. wof. adn. wof. sibilung. der. wof. bufft. eyn.
p. find. wof. is. sy. man. dor. fralle. Item. wer. sy. g. s. s. s. s. mit. en.
by. dy. wof. das. lict. by. mit. adn. sich. nyder. setzet. ce. her. is. gebt.
der. vor. bufft. in. p. find. is. sy. man. dor. fralle. S. m. d. i. c. h. wof. wer.
do. wof. aw. in. den. wof. wof. g. s. s. s. s. als. mit. kop. by. mit. p. find.
in. adn. mit. kop. by. mit. wof. wof. adn. wer. eyn. and. by.
yt. d' sibilung. sibilung. d' sal. gebt. ce. by. dy. eyne. wof. by. adn. sal. d' Brude.
schafft. am. p. find. Item. wer. vnf. sibilung. g. s. s. s. s. wof. d' sal. gebt. in.
p. find. in. dy. wof. dy. wof. wof. sibilung. Item. alles. das. dy. wof. wof.
sibilung. das. sibilung. sy. sibilung. mit. d' and. by. wof. wof. and. wof. Item. wer. in.
in. by. by. by. g. s. s. s. s. d' sal. gebt. vnf. sibilung. sibilung. sibilung.
und. den. wof. eyne. sibilung. Item. wer. vnf. sibilung. sibilung. sibilung.
wof. d' sal. sy. g. s. s. s. s. mit. adn. by. adn. wof. sibilung. sibilung.
g. s. s. s. s. wof. ce.

11 vng. lict. vng. 11

Statut nowotoruńskiego Bractwa Najświętszej Marii Panny z 1409 r. [fragment dolny źródła] — WAP Toruń, Kat. I, nr 619a (fot. Krystyna Porębska)

ANEKS ŹRÓDŁOWY

W odniesieniu do dziejów przedstawionego wyżej nowotoruńskiego Bractwa Najświętszej Marii Panny zachowało się niewiele przekazów źródłowych. W poniższym aneksie pragnęliśmy więc zamieścić możliwie wszystkie źródła dotyczące historii tej konfraterni. Ułożyliśmy je w kolejności chronologicznej. Stąd też najpierw przedstawiliśmy tutaj statut bractwa pochodzący z 1409 r., później — wykaz czynszów posiadanych przez korporację z 1435 r., a następnie — wykaz czynszów należnych temu stowarzyszeniu z 1454 r. oraz księgą bracką z 1455 r.

Oprócz tych przekazów mamy do historii interesującej nas konfraterni kilkanaście wzmianek zapisanych w wydanej w 1973 r. przez Karolę Ciesielską księdze ławniczej Nowego Miasta Torunia z lat 1387—1450¹ (kilka z nich znajduje potwierdzenie w wykazie czynszów z 1435 r.), a które już wcześniej — bo w 1930 r. — opublikował Arthur Semrau przygotowawszy do druku fragmenty źródłowe składające się na *Kirchliches Urkundenbuch der Neustadt Thorn*². Niestety są to już wszystkie informacje dotyczące badanego bractwa nowomiejskiego.

Dobierając materiał źródłowy do tego aneksu kierowaliśmy się przede wszystkim kryterium wartości tych przekazów i dostępności do nich. Co prawda zarówno statut bractwa, jak też i wykaz czynszów z 1435 r. zostały zamieszczone w edycji A. Semraua³, ale ponieważ znajduje się ona w trudno dziś dostępnym (poza Toruniem) czasopiśmie naukowym, postanowiliśmy przeto dołączyć te dwa źródła jako dodatek do naszego artykułu. Statut bractwa został zresztą wydany już w 1867 r. przez Ernesta Strehlike⁴. Jednakże w związku z unikalnością czasopisma, w którym wydawca zamieścił go, a głównie ze względu na znaczenie tego dokumentu dla naszych rozważań, nie mogliśmy pominąć go w poniższym aneksie i dlatego też tekst statutu bractwa przedstawiliśmy nie tylko w oryginale, ale i w tłumaczeniu.

Zapiski znajdujące się w nowomiejskiej księdze ławniczej zostały opublikowane niedawno przez K. Ciesielską, nie było więc potrzeby zamieszczania ich tutaj. Natomiast dwa ostatnie zaprezentowane przez nas źródła do dziejów nowotoruńskiego Bractwa NMP: wykaz czynszów z 1454 r. i księga bracka z 1455 r., nie były dotąd wydane drukiem. Ten ostatni przekaz wydaje nam się szczególnie cenny w podanym wyżej zestawieniu ze względu na jego treść i unikalny charakter.

¹ Zob. przyp. 24.

² Zob. przyp. 13.

³ Zob. *ibid.* (statut bractwa zamieszczono na s. 70—71, a wykaz czynszów z 1435 r. — na str. 94—95).

⁴ Zob. przyp. 13.

Przygotowując teksty poniższych źródeł (dokumentu, fragmentów ksiąg i księgi brackiej) do druku oparliśmy się — wobec braku szczegółowej instrukcji wydawniczej dla niemieckich źródeł średniowiecznych (w tym języku bowiem spisano znakomitą część prezentowanego materiału) — na założeniach edytorskich stosowanych w znanym wydawnictwie Karola Górskiego i Mariana Biskupa *Akta Stanów Prus Królewskich*⁵. Pisownię tekstu — w związku z dużą różnorodnością, wynikającą z braku w średniowieczu ustalonych norm ortograficznych — pozostawiono w zasadzie nie zmienioną. Wprowadzono tylko nieliczne uproszczenia:

- a) nie uwzględniono podwójnych spółgłosek na początku wyrazów,
- b) nie uwzględniano potrójnych spółgłosek,
- c) „u” oraz „v” pisano fonetycznie,
- d) „w” pozostawiono tylko wtedy, gdy tekst jest czytelny mimo występowania tej litery,
- e) „e” nadpisane nad samogłoskami (oznaczenie przegłosu) oraz nad literą „y” włączano w skład danego wyrazu,
- f) duże litery zachowano tylko dla imienia Bożego i dla imion własnych,
- g) występujące w tekście cyfry rzymskie zastąpiono w druku cyframi arabskimi,
- h) dla uzyskania lepszej czytelności tekstu zastosowano interpunkcję według zasad obowiązujących obecnie, a ponadto ujednolicono łączną i rozdzielną pisownię niektórych wyrazów, kierując się zasadami dzisiejszej ortografii (oprócz tego w tekście statutu bractwa, chcąc uczynić jego postanowienia przejrzystszy, wyodrębniono poszczególne paragrafy numerując je, chociaż w oryginale źródła tego nie spotykamy).

W tekstach źródłowych użyto następujących symboli edytorskich:

- a) /= =/ — skasowanie tekstu,
- b) /— —/ — skreślenie fragmentu tekstu,
- c) < > — dopisek,
- d) // — koniec strony w rękopisie,
- e) [s] — potwierdzenie błędu w podstawie wydania,
- f) [?] — wątpliwość wydawcy,
- g) [] — wszelkie dodatki wydawcy nie pochodzące od pisarza.

⁵ *Akta Stanów Prus Królewskich*, t. 1, wyd. K. Górski i M. Biskup, Fontes 41, Toruń 1955. Istniejące polskie instrukcje wydawnicze takie, jak: *Instrukcja wydawnicza dla średniowiecznych źródeł historycznych*, Archiwum Komisji Historycznej Polskiej Akademii Umiejętności, seria 2, t. 2 (ogólnego zbioru t. 14), Kraków 1930 oraz A. Wolff, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI w.*, Studia Źródłoznawcze, t. 1, 1957, jako dotyczące przeważnie tekstów łacińskich, miały znaczenie tylko pomocnicze (podobnie M. Friedberg, *Wydawanie drukiem źródeł archiwalnych*, Warszawa 1964).

W aneksie tym zastosowano też następujące skróty:

- a) mr. — Marck, Mark (grzywna pruska),
- b) fer. — Ferto, Fierdung (wiardunek = $\frac{1}{4}$ grzywny),
- c) sc. — Scotus, Scot, Schot (skojec = $\frac{1}{24}$ grzywny),
- d) sch. — Schilling, Solidus (szeląg = $\frac{1}{60}$ grzywny),
- e) den. — Denarius (denar = $\frac{1}{720}$ grzywny).

Można tutaj dodać, iż trzy pierwsze jednostki były pieniądzem obrachunkowym, a tylko dwie ostatnie — monetami będącymi w obiegu pieniężnym. Wskutek postępującej deprecjacji środków płatniczych w państwie krzyżackim, od 1416 r. wprowadzono rozróżnienie monet na dobre (gute) i liche — mniej wartościowe (geringe). Odtąd 1 gute mr. = 2 geringe mr. = 4 fer. = 24 sc. = 60 gute sch. = 120 geringe sch. (denary czyli fenigi traciły rację bytu). W wykazie czynszów z 1435 r. pojawiają się już obydwaj rodzaje monet: dobre i liche.

I. STATUT BRACTWA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY
W NOWYM MIEŚCIE W TORUNIU Z 1409 ROKU

Oryg.: Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Toruniu, Kat. I, nr 619a. Karta pergaminowa dwukrotnie złożona o formacie 58,5×23 cm, zapisana z jednej strony, pismo o cechach gotyckich, czytelne, atrament koloru brązowego, pieczęci brak — widoczne jedynie skórzane sznurki po niej. Na odwrocie karty notatka: „Urkunde vom J. 1409. Ueber die Stiftung einer Brüderschaft (Kalants?) zu Thorn übereignet an Dr Strehlike von Vossberg. 13/11 1864”. Dokument ten uzyskano z Archiwum Królewieckiego w 1884 r. w drodze wymiany. Był on publikowany przez E. Strehlike i A. Semraua (zob. wyżej).

1409. [b. d.]

Bractwo Najświętszej Marii Panny [w Nowym Mieście Toruniu] ogłasza swój statut potwierdzony przez radę Nowego Miasta Torunia i tamtejszego proboszcza.

In dem namen Gotes amen. Wissintlich zey allen den, dy dysin briff zeen, horen ader lezen, das unsir brudirschafft, Unsir Lyeben Frauwin genant, ist gestyfft und bestetyget von dem ganzin rothe der Nuwinstad Thorun und von deme pfar-rer, her Niclos Mockaw, derselben stad in der quatuortempir in der vasten von Gotes gebort M° CCCC° in deme IX iore [27 II—2 III 1409]; vorlyende und gebende den brudern (der) vorgenanntn brudirschafft gewalt und lowbe czu nemende alle gewonliche busse gliche allen andirn brudirschafften in der Neuginstad Thorun und czu merunge der vogenanntin brudirschafft Unser Lieben Frauwin und ouch fredes der bruder und beuestunge der nochgeschrebenen artykel. So habe wirs alle miten-andir mit eyntracht vorioet und vorlybet veste czuhaldin.

[1] Czum erstin: wenne man vigilien singet, wer do nicht enyست, adir czu spete kommet, alzo noch der 1ersten leczen, der vorbusset 1 sch., is sy man ader frawe.

[2] Item wer by der leyche nicht enyست, wenne man sey us dem heuze, ader czur kurchen treyt, der vorbusset ouch 1 sch.; ader czu grabe und dy frund der leyche nicht weder heym beleythet, is sy man ader frawe.

[3] Item ween dy vyer meister heysen dy leyche tragen, dy sullen sye tragen, adir vorbussen czu schillinge, wer sy nicht entreyt.

[4] Item wer den andirn mit snee wirfft adir mit graze, wenne man dy leyche

czu dr kirchen treyt, adir in dem brudirbyre dasselbe thut, der sal gebin czu der busse 1 pfund wachzes.

[5] Item wer nicht czweer oppirt, so wenne sich by brudir begeen czu der quatempir, adir czu spete kommet, wen der pryster das buech off dy ander sythe treyt, ader wer dasselbe czu eyner alden leyche czu der erstin zelemesse nicht thut, ader wen man eyn kunt begeet, der vorbusset 1 sch., is sy man ader frawe. Dennoch sullin sy das oppirgelt gebin czu der busse.

[6] Item by eyner aldin leyche sullen alle unser bruder und alle unser swestere seyn in vigilin und in messin und czu der beygraft by der vorgeantten busse, czu der iungin leyche eyin mensche von dem pare volks.

[7] Item dy dinstboten user bruder ader unser swester sal man begeen glyche eyne kynde, wen sy by ensterben.

[8] Item wen dy vyer meister byr wellen koyffen mit der andir wille, so sullen sy czu ennemen andir, drey adir vyre, dy ys een helffen kosten und wo sye is denne koyffen, do sullin is dy ander helffin trynken, und wer is nicht trynket adir dorczu nicht enkommet, der sal bezalin in 2 vas also vyl, also is eyntryfft, is zey man adir frawe.

[9] Item wer eyn messer treyt in das bruderbier und setzet sych domethe nyeder und trynket eyns, der vorbuesset 1 sch.; trynket her aber czweer adir dry stunt, her vorbusset $\frac{1}{2}$ pfund wachzes; czuehet her abir das messer obir ymandes, her vorbusset 1 tunne byrs; wondet her aber ymandes, das gee an das gerychte und vorbusset den brudern 1 vas byrs.

[10] Item wer den andern wirfft in dem brudirbyre adir unhobisch ist mit worten, adir mit singin, adir mit syme leybe, der vo[r]busset 1 pfund wachzes, is sy man adir frawe.

[11] Item kein kynt undir 12 ioren sal trynkin us deme gevesse, do alde luthes ustrynkin, by 1 sch.

[12] Item welche frawe dy vyer meister hindirt an eren geschefften, dy vorbusset 1 pfund wachzes.

[13] Item wer dy vyer meister missehandilt myt worten, adir mit beschryen, adir sy vorspott, adir vorspricht, der vorbusset 1 pfund wachzes, is zy man adir fraw.

[14] Item wer sin quatempergelt nicht enbrenget, dywyle das licht burnet, adir sich neder setzet, ee her is gebet, der vorbusset 8 pfenninge, is sy man adir fraw.

Sunderlich wisset, wer do vellig wirt in den vorgeantten grosten bussin als mit rowffin, mit scheldin, ader mit zloen, mit messer tragin und mit geczoge, ader eyn anheber ist derselbin sachen, der sal gebin den brudern 1 tonne birs, ader sal der brudirschaftt unperen.

[15] Item wer unser bruderschaftt gewinnen wil, der sal gebin a— 9 sc. —a in dy buechze, dy wytwe b— 5 sc. —b.

[16] Item alles, das dy vyr meister thun, das sullin sy thun mit der andern brudir rothe und willen.

[17] Item wer unsir bruderschaftt gewinnet, der sal gebin unserm schryber 1 sch. und em bothen 1 sch.

[18] Item wer unser bruderschaftt gewynnen wil, der sal sy gewynnen mit brueder wissin, ader myt der meysten menege wissen etc. c

a—a Poniżej inną ręką poprawiono na marginesie na: 1 fer. muncz.

b—b Poniżej inną ręką poprawiono nadpisując nad tym: <1/2 fer.>.

c Pod teksem statutu inną ręką: 2 vasz licht umb 1 den.

[TŁUMACZENIE TEKSTU STATUTU NOWOTORUŃSKIEGO BRACTWA
NAJSWIĘTSZEJ MARII PANNY Z 1409 ROKU]

W imię Boga amen. Niech będzie wiadome wszystkim tym, którzy ten dokument zobaczą, usłyszą lub przeczytają, że nasze bractwo — zwane [Bractwem] Najświętszej Marii Panny — zostało ufundowane i zatwierdzone przez całą radę Nowego Miasta Torunia i przez proboszcza w tym mieście, pana Mikołaja Mockawa, podczas Suchych Dni w poście w roku od narodzenia Boga 1409 [27 II—2 III 1409]; braciom [członkom] wspomnianego bractwa nadano i przekazano władzę i moc nakładania wszystkich zwyczajowych kar, jak [ma to miejsce we] wszystkich bractwach w Nowym Mieście Toruniu, i powiększenia wymienionego Bractwa Najświętszej Marii Panny, a [także dopilnowania] spokoju braci i umocnienia spisanych [tutaj] artykułów. Tak więc wszyscy [członkowie bractwa powinni] szanować w swoim gronie [te postanowienia], w zgodzie przytaknąć [im] i potwierdzić [ich przyjęcie do wiadomości].

[1] Po pierwsze: gdy śpiewa się wigilię [w czasie nabożeństwa żałobnego na grorzebie członka bractwa], to który [spośród członków bractwa] nie pojawi się lub przyjdzie za późno, a więc po pierwszej lekcji [po pierwszym czytaniu mszalnym — lekcji, czyli przed Ewangelią], ten będzie winien [za] karę 1 szeląga, [bez względu na to], czy to będzie mężczyzna, czy [też] kobieta.

[2] Jeśli ktoś nie pojawi się przy zwłokach, kiedy wyprowadza się [je] z domu albo [wprowadza się je] do kościoła, ten także będzie winien [za] karę 1 szeląga; [pobodnie też zostanie ukarany], gdy nie odprowadzi [zmarłego] do grobu i przyjął zmarłego [do domu pogrzebowego], czy to będzie mężczyzna, czy kobieta.

[3] Gdy czterej mistrzowie [starsi bractwa] nakażą [jakimś członkom bractwa] nieść zwłoki, ci powinni nieść je, albo będą winni [za] karę po [1] szelągu, kto nie będzie ich niósł.

[4] Jeśli ktoś obrzuca innego śniegiem lub trawą [wtedy], gdy przynosi się zwłoki do kościoła, albo czyni to samo podczas picia piwa brackiego, ten powinien dać za karę 1 funt wosku [na potrzeby bractwa].

[5] Jeżeli ktoś dwukrotnie nie złoży ofiary, mianowicie kiedy bracia tego żądają na Suche Dni[?], albo przyjdzie [na mszę] za późno, gdy już kapłan przynosi księgę [mszał] na drugą stronę [ołtarza — a więc na Ewangelię], albo jeśli ktoś nie uczyni tego samego [a więc nie złoży ofiary] podczas pierwszej mszy [żałobnej] za duszę dorosłego, [to jest w pierwszą rocznicę jego śmierci], albo kiedy zamówią [mszę żałobną] za [duszę] dziecka, ten będzie winien [za] karę 1 szeląga, czy to będzie mężczyzna, czy kobieta. Następnie [winowajcy] ci powinni złożyć za karę [dodatkowo] ofiarę pieniężną.

[6] I tak przy [zwłokach] dorosłego na wigilii, na mszy i na nabożeństwie żałobnym powinni być [obecni] wszyscy nasi bracia i wszystkie nasze siostry pod [groźbą] wymienionej wyżej kary [1 szeląga], zaś przy zwłokach młodocianego — 1 człowiek z [każdej] rodziny.

[7] Służących naszych braci lub naszych siostr powinno się grzebać tak samo [jak] dziecko, gdy ci u nich umrą.

[8] Jeśli czterej mistrzowie [starsi bractwa] zechcą [zgodnie] z wolą innych [braci] kupić piwo [na potrzeby brackie], wtedy powinni ściągnąć [wziąć ze sobą] dwóch, trzech lub czterech [braci], którzy pomogą im [tego piwa] skosztować, a gdzie oni je kupią, tam [i] inni powinni pomóc je pić [uczestniczyć w picciu tego piwa], a kto nie będzie pił, albo na to [wezwanie] nie przyjdzie, ten powinien zapłacić [za taką ilość

piwa] tyle z dwóch beczek, ile nań wypadnie [z dokonanego wyliczenia], czy to będzie mężczyzna, czy kobieta.

[9] Jeżeli ktoś przyniesie nóż podczas picia piwa brackiego i usiądzie z nim [przy stole] i pije 1 [godzinę], ten będzie winien [za] karę 1 szeląga; jeśli jednak pije on dwie lub trzy godziny, będzie on winien [za] karę pół funta wosku; jeżeli wyciągnie on nóż przeciwko komuś, wtedy będzie on winien [za] karę 1 [mniejszą] beczkę piwa; jeśli zrani on kogoś, za to pójdzie pod sąd i [oprócz tego za] karę będzie winien braciom 1 beczkę piwa.

[10] Jeśli ktoś rzuci się na drugiego [przewróci innego] podczas picia piwa brackiego lub będzie nieprzyzwoitym [obrazi innych] w słowach lub w śpiewie, albo w [obnażaniu] swojego ciała, ten będzie winien [za] karę 1 funt wosku, czy to będzie mężczyzna, czy kobieta.

[11] Żadne dziecko poniżej 12 lat nie powinno pić [piwa] z tego naczynia, z którego piją ludzie dorośli, pod [karą] 1 szeląga.

[12] Która kobieta będzie niepokoić [przeszkadzać] czterem mistrzom [starszym bractwa] w ich sprawach [czynnościach], ta będzie winna [za] karę 1 funt wosku.

[13] Kto znieważa czterech mistrzów [starszych bractwa] słowami lub krzykiem, lub też wyszydza ich, czy obmawia, ten będzie winien [za] karę 1 funt wosku, czy to będzie mężczyzna, czy kobieta.

[14] Kto nie przyniesie swojej ofiary pieniężnej na Suche Dni [w Środę Popielcową?] tak długo, gdy pali się światło, albo usiądzie zanim on ją da [zanim uiści ofiarę], ten będzie winien [za] karę 8 fenigów (denarów), czy to będzie mężczyzna, czy kobieta.

Szczególnie niech będzie wiadome, [że] kto nie zechce [uiścić] jakiejś kary w wyżej wymienionej wysokości, jak [na przykład] za bijatyki, za długi lub za [zaległości w opłacie] czynszów, za noszenie noża i za jego wydobycie, albo kto będzie wszczynającym te właśnie rzeczy [sprawy], ten powinien dać braciom [jako zadośćuczynienie] 1 [mniejszą] beczkę piwa, albo powinien opuścić bractwo.

[15] Kto chce zdobyć [członkostwo] naszego bractwa, ten powinien dać 9 skojców do skarbonki [brackiej], a wdowa — 5 skojców.

[16] Wszystko, co czterej mistrzowie [starsi bractwa] uczynią, to powinni oni czynić za radą i wolą innych braci.

[17] Kto będzie [członkostwo] naszego bractwa, ten powinien dać naszemu pisarzowi 1 szeląga i posłańcowi 1 szeląga.

[18] Kto chce zdobyć [członkostwo] naszego bractwa, ten powinien zdobyć je za wiedzą wszystkich braci, albo za wiedzą większości itd.

II. WYKAZ CZYNSZÓW POSIADANYCH PRZEZ BRACTWO NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY W NOWYM MIEŚCIE TORUNIU Z 1435 ROKU

Oryg.: Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Toruniu, Kat. I, nr 881. Karta pergaminowa stanowiąca prawdopodobnie fragment jakiejś księgi, obustronnie zapisana, złożona na połowę, format 24,5×20 cm, pismo gotyckie, czytelne, atrament koloru brązowego. W prawym górnym rogu pierwszej strony źródła dawne sygnatury: *Scrinium /— XIV 49 —/ oraz XI 28 /28/*. Źródło to było publikowane przez A. Semraua (zob. wyżej).

1435. 16 XII

Wykaz czynszów posiadanych przez Bractwo Najświętszej Marii Panny w Nowym Mieście Toruniu

s. 1

Man sal wissen, das by bruderschaft Unser Liben Frauwen hot 4 gute mr. czin-ses uff Ludemans, des koppirsmedis, hawse¹: 2 gute mr. uff Ostern sullen gefallen unde 2 gute mr. uff Michaelis [29 IX]. Abeczuloesen 12 gute mr. vor 1 gute mr. 1/2 iar vor der abelosunge zcu zcusagen.

/= Item uff Grosse Peters hawse² 2 1/2 gute mr.: dy helfte uff Ostern unde dy helfte uff Michaelis, dy marke mit 12 [mr.] abeczuloesen unde dy abelosunge 1/2 iar dovor zcu zcusagen =/.

Item a-/- Nicclas von der Lubitz³ —/—^a 1 gute mr.: dy helfte uff Ostern unnd dy andir helfte uff Michaelis. Abeczuloesen unde zcu zcusagen, alz vorgeschrebin steet. b-Item 1 gutten fer. zeins uff demselbin erbe^b.

Item Hannos Kyndt 1 1/2 gute mr. zcugeben. Abeczuloesen under vor zcu czusagen, alz obengeschrebin ist.

Item Francke Gerinstetir yn der Gerbergassen⁴ 3 gute fer.: dy helfte uff Ostern, dy helfte uff Michaelis. Abeczulosen unnd zcu czusagen, alz vorgeschrebin steet.

Dysse 10 vorgeschrebene mr. gutis geldis minus 1 guten fer. gehoeren^c eyeme prister, der das altare Marie Magdalene, das do zcu gehoerit der bruderschaft Unsir Liben Frauwen, belyst unnd vorwesit.

d-Item off Hannos Valeweckin hawse 2 1/2 gudte mr.: die helfte off Ostern und die andir helfte off Sinte Michel, die marke mit 12 [mr.] abeczulosin und die abelosunge 1/2 ioer vor zcu zcusagin, ouch magk her dissin zeins abelosin zcu 1/2 gudter mr., wen her magk und sall das erbe besitzzen mit dem borne und sulcher zcube-horunge, als em von her Johan[n]es Fyoll ist beweset.

Item das cleine erbe⁵ do hinder, das horit der Grosse Peterynne frey mit seiner zcube-horunge.—d //

^a—^a Nad tym nadpisane tą samą ręką inne imię i nazwisko, ale wskutek wy-rapania mało czytelne. Może to być: <Hinrich Smedechin>.

^b—^b Dopisane inną ręką i jaśniejszym atramentem.

^c W oryginalne omyłkowo: geboeren.

^d—^d Fragment napisany inną ręką niż pozostałe notatki na tej stronie.

¹ Dom kotlarza Ludemana znajdował się przy ul. Siedlarskiej (Smergasse) — część obecnej Królowej Jadwigi (zob. *Księga ławnicza...*, nr 808, s. 80 — 1420 r. oraz *ibid.*, nr 1301, s. 138—1428 r.).

² Dom Piotra Grosse, który był z zawodu piekarzem — becker (zob. *ibid.*, nr 305, s. 34 — 1404 r.) znajdował się przy ul. Sukienniczej (Wollenwebergasse) — zob. *ibid.*, nr 1504, s. 179 — 1432 r.

³ Zapiska powyższa znajduje potwierdzenie *ibid.*, nr 1683, s. 205 — 1435 r. W 1428 r. Mikołaj von der Lubitz był jednym ze starszych Bractwa NMP (zob. *ibid.*, nr 1301, s. 138).

⁴ Ul. Wielkie Garbary w Nowym Mieście Toruniu.

⁵ Prawdopodobnie chodzi tutaj o posiadłość przy ul. Piekary (Beckergasse). Znajdowała się tam piekarnia należąca w 1435 r. do żony piekarza Piotra Grosse. Z czasem jednak ten zakład rzemieślniczy zmienił właścicielkę, bo w 1447 r. była nią Katarzyna Valeweckynne (zob. *Księga ławnicza...*, nr 2243, s. 278).

s. 2

Item so hat dy Guentherinne Wormenite uff yrem hawse⁶, der do e—/— nu Johannes Schatzcentag —/—^e besicz zcu beleuechtunge desselbigen altare⁷ ierlich 3 gute mr. gegeben zcu czinsen: dy helfte uff Ostern unnd dy helfte uff Michaelis. Abeczuloesen 1 mr. mit 12 mr. f— ouch mag her abelosen 1/2 mr., wen her mag—f unnd vor der abelosunge 1/2 iar zcu czusagen. Unde zo man dy 3 mr. wuerde abelosen, zo sullen dy brudir disz geld wedir beweren uff andre erbe, mit dez kirchvaters willen unde wissen.

/= Item sal man wissen, das dy brudirschaft hot 3 geringe mr. uff Lorentz Noesels erbe, gelegin yn der Gerbirgasse⁸ unde daz geld sal man haben zcu deme Salue alle iar zcu syngen deme schulemeister 1 gute mr., deme glockenere 1 guten fer. zcu lewtun unde den oberigen [1] guten fer. daz altare ym deme Salue zu beleuechten. g— Item vort sal vorpflicht seyn die bruderschaft der elenden⁹ vor das Salue zcurathen, unnde nicht die bruderschaft Unnszer Liben Frawen—g.

Item hot disse brudirschaft 32 schoeffe zcu Pluskewantcz¹⁰ zcu Caspar Furstenaw das geld das do vor den schoeffen wirt sal zcu besserunge daz gerethis disser altare^h.

Item so welle wir eldisten der bruderschaft Unsir Lyben Frauwen, daz mit dissen schriften notlos gesagit sullen syn unnd gefilgit alle andre schrifte dez scheppenbuchis¹¹, dy do anlagen unsir brudirschaft sy steen ouch wo sy stehen unde daz alleynene, dy schrift unde ynehaldunge diser czedil sulle craft unnd macht haben unnd behalden zcu ewigen tagen dy durch uns ist eyn¹ geheegit ding geentwert unde volmechtlich gegeben am Freytag noch Lucie der heligen iungfrauwen (unde) metererynne im tusundtvierhundirt unde fumffunnddreysigten iare der gebuerte Gotis des Herren etc. [16 XII 1435].//

e—e Zamiast tego nad zapiską inną ręką i jaśniejszym atramentem: <nu Hannos Braunstin>. Wiemy, iż człowiek ten z zawodu był płóciennikiem — linifex (zob. *Zinsabrechnungsbuch der Kämmererei...*, k. 28 v), a po wydarzeniach w 1456 r. — ratując życie — zbiegł z miasta (zob. E. Cieślak, op. cit., s. 230). Potwierdzeniem adnotacji poczynionej nad tą zapiską w powyższym wykazie czynszów jest notatka z 1437 r. zamieszczona w *Księdze ławniczej...*, nr 1786, s. 217 oraz fakt, że także i w 1462 r. Braunstin mieszkał przy ul. Prawnej (Gerechtegasse) — obecnie Prosta (por. *Zinsabrechnungsbuch der Kämmererei...*, k. 152).

f—f Dopisane na marginesie inną ręką i jaśniejszym atramentem.

g—g Dopisane inną ręką i jaśniejszym atramentem.

h Obok wyciśnięta w czarnym tuszu okrągła pieczętka z herbem miasta Torunia i napisem: — ARCHIV THORN —.

¹ Tutaj niepotrzebnie powtórzone: eyen.

⁶ Dom ten znajdował się przy ul. Prawnej, jak to wynika z dwóch zapisek pochodzących z 1428 r. — zob. *ibid.*, nr' 1239, s. 127 oraz nr 1301, s. 138. Właścicielką tego budynku była wdowa po byłym sołtysie Nowego Miasta Torunia — Güntherze Wormenit, który sprawował ten urząd w latach 1397 i 1406.

⁷ Chodzi tutaj o wymieniony już wyżej ołtarz św. Marii Magdaleny w nowomiejskim kościele parafialnym Św. Jakuba.

⁸ O kupnie tego czynszu w 1431 r. mówi zapiska znajdująca się w *Księdze ławniczej...*, nr 1470, s. 172—173.

⁹ Bractwo Ubogich w Nowym Mieście Toruniu.

¹⁰ Pluskowasy, wieś niedaleko Torunia.

¹¹ Chodzi tutaj o nowomiejską księgę ławniczą z lat 1387—1450 (zob. przyp. 24).

III. WYKAZ CZYNSZÓW NALEŻNYCH BRACTWU NAJSWIĘTSZEJ MARII PANNY
W NOWYM MIEŚCIE TORUNIU Z 1454 ROKU

Oryg.: Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Toruniu, Kat. II, III 76, k. 27 (jest to fragment *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerei* anfangend 1454). Źródło zawierające ten wykaz, to księga papierowa formatu dudki o wymiarach 33×12 cm. Pismo gotyckie, czytelne, atrament koloru brązowego. Na grzbiecie okładki u góry tytuł księgi: Der Thorner Kämmerei Schuld- und Zinsbuch afangend Anno 1454 oraz u dołu aktualna sygnatura: III 76. Na wewnętrznej stronie okładki ekslibris toruńskiej biblioteki radzieckiej i dawna sygnatura: (— Lit. A, N^o 332 —) oraz powyżej — aktualna: III 76. Interesująca nas karta nie posiada filigranu, natomiast najbliższej jej — na k. 25 i 31 — znajduje się identyczny znak wodny przedstawiający głowę byka z siedmiopłatkowym kwiatem osadzonym na łożdży wychodzącej pomiędzy rogami*.

[1454]

Wykaz czynszów należnych Bractwu Najświętszej Marii Panny w Nowym Mieście Toruniu

Unser Frauwen bruderschaft gut geld:

Jacob Hoppener¹ 1/2 mr.

Niclos Weishowpt² 1/2 fer.

Nicolay Treger³ 1/2 mr.

Dreseler⁴ 1 fer.

Mertin Schreyer⁵ 1 fer.

Niclos Bergholcz⁶ 2 mr.

Mattis Bottener⁷ 1 fer.

Niclos Brant⁸ 1/2 mr.

/— Michel Freysleben⁹ 1 fer. —/ ^a

Hans Francke¹⁰ 1/2 mr.

^b/— Jorge Franckensteyn¹¹ 15 sc. 1 sch. pro famula —/

Brosian Faweleiope¹² 1 fer. 3 sch. 9 den. pro famulis

* Por. C. M. Briquet, *Les filigranes. Dictionnaire historique des marques du papier de leur apparition vers 1282 jusqu'en 1600*, t. 4, Leipzig 1923, s. 743 i filigrany nr 14 779 oraz 14 782 (na innych kartach toruńskiej księgi kamlarii pojawiają się przeróżne odmiany tego znaku wodnego, natomiast na k. 9 występują jeszcze inne filigrany, a mianowicie w kształcie wzgórz czy też gór z krzyżem lub sześciopłatkowym kwiatem osadzonym na nich — por. *ibid.*, t. 3, s. 594 i filigran nr 11 797 oraz s. 599 i filigran nr 11 941).

^a Obok inną ręką i jaśniejszym atramentem: <abgekorczt an czinse anno [14] 69 Pasche> [2 IV 1469].

^b Obok na marginesie inną ręką i jaśniejszym atramentem: <solutum est>.

¹ Zob. niżej przyp. 7 do księgi brackiej z 1455 r.

² Zob. niżej przyp. 6 do księgi brackiej z 1455 r.

³ Zob. niżej przyp. 18 do księgi brackiej z 1455 r.

⁴ Nazwisko tej osoby nie pojawia się w księdze brackiej z 1455 r. (zob. przyp. 8 do tejże księgi).

⁵ Osoba ta nie została wymieniona w księdze brackiej w 1455 r.

⁶ Zob. niżej przyp. 5 do księgi brackiej z 1455 r.

⁷ Zob. niżej przyp. 42 do księgi brackiej z 1455 r.

⁸ Zob. niżej przyp. 41 do księgi brackiej z 1455 r.

⁹ Zob. niżej przyp. 45 do księgi brackiej z 1455 r.

¹⁰ Zob. niżej przyp. 16 do księgi brackiej z 1455 r.

¹¹ Zob. niżej przyp. 2 do księgi brackiej z 1455 r.

¹² Osoba ta występuje wśród członków bractwa zapisanych w jego księdze z 1455 r., ale nie posiadamy bliższych informacji na jej temat.

Symon Kretschmer¹³ 1 fer.
 Steszchke Treger¹⁴ 1 fer. 1 sch. pro
 famula
 Sibilla¹⁵ 1/2 mr. 4 sch. pro famulo /?/

Peter Reumeler¹⁶ 3 fer.
 Micolay Hewke¹⁷ 10 sc.
 Mattis Berenwald¹⁸ 1 fer. //

IV. KSIĘGA BRACTWA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY W NOWYM MIEŚCIE TORUNIU
 Z 1455 ROKU

Oryg.: Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Toruniu, Kat. II, X 3. Księga papierowa oprawna w pergamin, formatu dudki o wymiarach 30×12. Pismo gotyckie, czytelne, atrament koloru brązowego, tekst źródła pochodzi co najmniej od ośmiu rąk. Na okładce sporządzonej w formie obwoluty tytuł księgi: Dys buch gehort Unser Frawen Bruderschaft us der Newstat [Thorun] heruff geandwert anno etc. LV^o [1455]. Poniżej niebieskim ołówkiem: Frauen — Bruderschaft in der Neustadt i dawna sygnatura: /— A/265 —/. Brązowym atramentem natomiast wypisano: 1455 oraz dawne sygnatury archiwalne i aktualną: Scrinium /— XIII. No 7. —/, /— XI, 27 —/, /— XI, 27 —/, X. 3. Na wewnętrznej stronie okładki ekslibris toruńskiej biblioteki radzieckiej, a na nim sygnatury — dawna i obecna: Lit. /— A. fol. —/ No /— 265 —/ i X. 3. Na fakt pochodzenia tej księgi brackiej z 1455 r. (a nie z 1555 r.) wskazuje — oprócz listy nazwisk członków bractwa — filigran w kształcie wolnego ła z gwiazdą osadzoną na linii wychodzącej między rogami (filigran taki znany jest m.in. z kart z braniewskich ksiąg miejskich z początku drugiej połowy XV stulecia) **.

[1455]

Księga Bractwa Najświętszej Marii Panny w Nowym Mieście Toruniu

s. 1 i 2
 Nie zapisane
 s. 3

Item dy bruder^a:
 Niclos Scheffrot¹
 Kappust

** Por. C. M. Briquet, *Les filigranes. Dictionnaire historique des marques du papier de leur apparition vers 1282 jusqu'en 1600*, t. 4, Leipzig 1923, s. 757 i filigran nr 15 093, a przede wszystkim filigran nr 15 096 (te znaki wodne i ich odmiany znajdujemy w źródłach pochodzących z lat 1400—1455).

^a Obok na marginesie wyciśnięta w czarnym tuszu okrągła pieczętka z herbem miasta Torunia i napisem: — ARCHIV THORN —.

¹³ Zob. niżej przyp. 36 do księgi brackiej z 1455 r.

¹⁴ Osoba ta nie została wymieniona w księdze brackiej z 1455 r.

¹⁵ Takie imię nie pojawia się w księdze brackiej z 1455 r.

¹⁶ Zob. niżej przyp. 12 do księgi brackiej z 1455 r.

¹⁷ Zob. niżej przyp. 33 do księgi brackiej z 1455 r.

¹⁸ Zob. niżej przyp. 13 do księgi brackiej z 1455 r.

¹ Z Księgi ławniczej..., nr 2354, s. 300 wiemy o nim, że w 1450 r. kupił od Mateusza Hoffemana posiadłość przy ul. Paulińskiej (Paulergasse). Natomiast w *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerer...*, k. 148 zanotowano, iż w 1462 r. mieszkał w Rynku Nowomiejskim niejaki Schaffroth (nie podano jego imienia). Czy te dwie informacje dotyczą tego samego człowieka i gdzie mieszkał Mikołaj w 1455 r. — trudno powiedzieć (w księdze ławniczej występują jeszcze dwaj ludzie o tym samym nazwisku: Jan i Mateusz). Prawdopodobnie spokrewniony z Mikołajem Wacław Schaffroth został ścięty 28 IX 1456 r. (zob. WAP Toruń, Kat. I, nr 1683 oraz E. Cieślak, op. cit., s. 238). Można tu dodać, iż w *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerer...*, k. 29 v

Hannos Falkenberg^b
 Jorge Franckenstein²
 Jacob Smedt³
 Michel Bernhart⁴
 Niclos Bergholtzk⁵
 Niclos Weyshoubt⁶

/— Niclos Bruckener —/
 Niclos Hausdorff
 /— Jorge Furdenklee —/
 /— Peter Hofeman —/
 Jacop Happener⁷
 Bartusch Dreer⁸

^b W tym nazwisku przed „r” zamazane i wytarte „v”.
 oraz 146 występuje niejaki Stewroth (Strewreth), którego imienia nie zanotowano. Był on szewcem (sutor), a mieszkał przy ul. Sadlarskiej. Wydaje się jednak, że Mikołaja dane te nie dotyczą.

² Franckensteyn (co prawda bez imienia — jednak innego nowotorunianina o tym nazwisku nie spotykamy w zachowanych źródłach) występuje na kartach księgi zawierającej *Ablösbare Zinse der Neustadt Thorn 1452* (dalej cyt. AZNT), WAP Toruń, Kat. II, III 75, s. 3. Mieszkał on w Zaułku Lisim (Vochswinkel).

³ *Księga ławnicza...*, nr 852, s. 84 podaje, że w 1421 r. Petcze Smedynne podzieliła się majątkiem ze swoimi dziećmi (?) Jakubem i Barbarą, przyznając im 2 grz. Wymieniony tutaj Jakub to prawdopodobnie przyszyły członek miejscowego Bractwa NMP.

⁴ *Ibid.*, nr 2129, s. 261: jego żona — Barbara Trippenmecherynne — była dłużna trzem osobom łącznie 50 grz., które w 1445 r. zapłaciła i w ten sposób posiadłość Michała Bernharda została uwolniona od wszelkich obciążeń; *ibid.*, nr 2248 i 2249, s. 279—280 (1448 r.): Henryk Decker przekazał Michałowi Bernhardowi posiadłość w Zaułku Lisim w zamian za posiadłość przy ul. Prawej, Bernhard z kolei przekazał ją — tytułem jakiegoś długu — Prokopowi Leipenerowi.

⁵ *Ibid.*, nr 1045, s. 102—103: w 1426 r. mieszkał przy ul. Prawej i ze swojej posiadłości płacił 2 grz. czynszu rocznie; *ibid.*, nr 1294, s. 136: w 1428 r. sprzedawał posiadłość przy ul. Wencskiej (Venedischegasse) za 11 grz.; *ibid.*, nr 1340, s. 146: w 1429 r. pożyczył innemu mieszkańcowi Nowego Miasta Torunia 3¹/₄ grz.; *ibid.*, nr 1561, s. 188: w 1433 r. sprzedawał posiadłość przy ul. Weneckiej; nr 1562, s. 188: był spowinowacony z Hermanem von der Linde ze Starego Miasta Torunia (był jego zięciem?); *ibid.*, nr 2041, s. 251: w 1443 r. kupił plac za 12 grz.; *ibidem*, nr 2219, s. 274: w 1447 r. kupił posiadłość (hofestat) koło Mikołaja Leubenera; *ibid.*, nr 2315, s. 294: w 1449 r. wykupił 2 grz. czynszu ciężącego na hipotece jego domu przy ul. Prawej; *ibid.*, nr 2402, s. 308: w 1450 r. wraz z Szymonem Kreczmerem — również członkiem Bractwa NMP — kupił słodownię (melczhus) przy ul. Sukienniczej.

⁶ *Ibid.*, nr 1301, s. 137—138: w 1428 r. był starszym Bractwa NMP (wraz z Mikołajem von der Lubicz, Mikołajem Wenigherem i Michałem Czalemecherem); AZNT, s. 2c oraz 5a stwierdza, że w 1452 r. mieszkał przy ul. Paulińskiej i płacił rocznie 2¹/₂ grz. czynszu ze swojej posiadłości.

⁷ *Księga ławnicza...*, nr 2215, s. 273: w 1447 r. kupił od Andrzeja Preusse posiadłość na rogu ul. Prawej za 25 grz., przy czym zapłacił „od ręki” 10 grz., resztę zaś ma uiszczać w ratach po 5 grz. na kolejne święta Bożego Narodzenia. Posiadłość nabyta przez Hoppenera była obciążona czynszem w wysokości 1 grz. w skali rocznej na rzecz „bractwa kaplicy św. Krzyża” z zapiski *ibid.*, nr 2324, s. 295 z 1449 r. dowiadujemy się, że chodzi tu o „gelarten bruderschaft”, a więc o Bractwo Uczonych).

⁸ Być może jest to zniekształcona (ściągnięta) forma nazwiska Dreseler. Bartłomiej Dreszler (*ibid.*, nr 2266, s. 283—284) w 1448 r. kupił posiadłość leżącą za Bramą św. Jakuba (hinder dem tore s. Jacobi). W 1456 r. ścięto go za udział w rewolcie

Niclos Frund⁹
 Jacob Herewick
 Niclos Keelich¹⁰
 Pauwel Trppenmecher¹¹ [s]
 Michel Sneydein
 Peter Raumeler¹²
 /— Segemunt Brinmaz —/
 Caspar Cosman
 /— Lorenz Lobenstein —/

/— Mattis Berenwalt¹³ —/
 Niclos Stenhaus
 Withyke Lichtczyer
 Merthin Breetseyder¹⁴
 /— Thomike¹⁵ —/
 Hannus Frenke¹⁶
 c—/— Mattis Schocze —/—c
 Jurge Selser¹⁷

c—c Dopisane obok zasadniczego rządka pisma.

przeciwko radzie miejskiej (zob. WAP Toruń, Kat. I, nr 1683 oraz E. Cieślak, op. cit., s. 231).

W 1454 r. wśród członków Bractwa NMP wymieniono niejakiego Dreselera, nie podając jego imienia (zob. przypis 4 do Wykazu czynszów z 1454 r.). Wydaje się, iż Bartłomiej Dresler i ten drugi Dresseler to były dwie różne osoby. Bartłomiej Dresler (Dreer) został bowiem — jak wspomnieliśmy — ścięty w 1456 r., natomiast w *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerer...*, k. 148 w odnotowano, że w 1462 r. jednym z mieszkających w Rynku Nowomiejskim był Dreseler (i tu — podobnie jak w wykazie z 1454 r. — nie wymieniono jego imienia).

⁹ AZNT, s. 8a: w 1452 r. mieszkał w Zaułu Lisim i ze swojej posiadłości płacił 1 grz. czynszu rocznie. W 1462 r. natomiast mieszkał przy ul. Wielkie Garbary (Gerbergasse): *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerer...*, k. 145.

¹⁰ *Księga ławnicza...*, nr 2358, s. 301 informuje, że w 1450 r. był on winien Barbarze Kirstenyne 16¹/₂ grz.

¹¹ Wiemy o nim, iż w 1462 r. mieszkał przy ul. Paulińskiej: *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerer...*, k. 150.

¹² *Ibid.*, k. 155 v: w 1462 r. mieszkał przy ul. Sukienniczej.

¹³ E. Cieślak, op. cit., s. 229 podaje, że był on kuźnikiem (pellifex), a w 1456 r. zbiegł z miasta (jego nazwiska nie ma jednak w liście gończym skierowanym do innych miast pruskich — zob. WAP Toruń, Kat. I, nr 1685).

¹⁴ W *Księdze ławniczej...*, nr 1841, s. 224 zapisano, że w 1438 r. kupił posiadłość od Jerzego Kesselhuta (prawdopodobnie leżała ona przy ul. Sadlarskiej, jak to wynika z poprzedniej zapiski informującej o tym, że Marcin Vogel sprzedał Jerzemu Kesselhutowi posiadłość przy ul. Sadlarskiej) i pozostał mu dłużny 12 grz. płatne w ciągu 2 lat, na kolejne dni św. Michała — 29 IX. *Ibidem*, nr 2065, s. 253: w 1443 r. kupił dom wraz z placem przy ul. Piekary (Beckergasse) od Dominika Beckera za 4 grz. rocznego czynszu. W AZNT, s. 2a oraz 4d odnotowano natomiast, że w 1452 r. mieszkał w Rynku i płacił 3 grz. czynszu rocznie ze swojej posiadłości.

¹⁵ *Księga ławnicza...*, nr 2045, s. 251: w 1443 r. wdowa po Mateszu Furmanie podzieliła się — zgodnie z wcześniejszymi umowami — majątkiem z Tomke, wujem swojego męża (brat jej teściowej). Występująca tutaj osoba wydaje się być identyczna z postacią tego członka Bractwa NMP.

¹⁶ *Ibid.*, nr 1994, s. 244: w 1442 r. nabył on posiadłość przy ul. Paulińskiej za 10 grz. (dał 7 grz. od razu, a pozostałe 3 grz. miał uiszczyć na św. Jana Chrzciciela — 24 VI); *ibid.*, nr 2366, s. 302: w 1450 r. kupił budę koło kościoła Św. Mikołaja (bey Sinthe Niclos) za 3¹/₂ grz. W 1456 r. został ścięty: WAP Toruń, Kat. I, nr 1683 oraz E. Cieślak, op. cit., s. 232.

¹⁷ *Księga ławnicza...*, nr 2411, s. 310 stwierdza iż w 1450 r. kupił on posiadłość przy ul. Paulińskiej od innej osoby należącej do Bractwa NMP — Katarzyny Weyn-

Nicula Treger¹⁸

/— Mattis Kernryk —/ /?/

Jurge Lichthenberg¹⁹ //

s. 4

Niclos Wagner²⁰Jacob Segelin²¹Sipper Stenczel²²

Hannus Dersnabel

Mattis Rosentreyt

Jacob Kasschube²³

/— Jacob Slegel —/

Peter Szybeel

Hannus Staske²⁴

/— Jacob Gramczen —/

Koncze Czeysbrogk

Bernhart Passchel

Lorentcz Feyghe²⁵Mattis Ghynczhe²⁶

remynne za sumę 18 grz.: jednak „od ręki” dał prawdopodobnie tylko 9 grz., a drugą połowę tej kwoty miał spłacić w ciągu 3 lat (1451—1453) w ratach po 3 grz. na każdego św. Jana — 24 VI. Wiadomość ta znajduje potwierdzenie w AZNT, s. 2c oraz 5b: w 1452 r. jego posiadłość przy ul. Paulińskiej była obciążona 2 grz. czynszu rocznego. W 1456 r. ścięto go (WAP Toruń, Kat. I, nr 1863 oraz E. Cieślak, op. cit., s. 239). Był on rzemieślnikiem, ale jaką specjalność zawodową reprezentował — nie wiadomo.

¹⁸ *Księga ławnicza...*, nr 868, s. 85: w 1421 r. ojciec Mikołaja Tregera — również Mikołaj — podzielił się majątkiem (najwidoczniej po śmierci swojej żony) z trojgiem swoich dzieci i dał im łącznie 30 grz. (po 10 grz. Jakubowi i Małgorzacie, zaś najmłodszy potomek — interesujący nas Mikołaj — miał otrzymać swoją część po dojrzeniu do pełnoletności); *ibid.*, nr 1078, s. 106 (1428 r.): posiadłość starego Mikołaja Tregera leżała przy ul. Bydłęcej (Viehgasse); *ibid.*, nr 1309, s. 140—141 (1428 r.): sprzedał on tę posiadłość Janowi Kache za 18 grz. (transakcji tej dotyczy także notatka *ibid.*, nr 2118, s. 259 z 1444 r.).

Żoną interesującego nas Mikołaja Tregera młodszego była niejaka Stachna (*ibid.*), nr 2272, s. 284 — 1448 r.). W 1449 r. ten członek bractwa nabył posiadłość w Rynku Nowomiejskim za 35 grz. (*ibid.*, nr 2326, s. 295).

¹⁹ *Ibid.*, nr 2313, s. 293: w 1449 r. kupił on od Marcina Vogla posiadłość przy ul. Sukienniczej za 125 grz., jednakże dał na razie tylko 30 grz., resztę zaś miał spłacić w ratach po 10 grz. każda poczynając od 29 IX 1450 r. (a więc aż do św. Michała 1459 r.).

²⁰ *Ibid.*, nr 1819, s. 221 (1438 r.): prawdopodobnie spokrewniony z Mikołajem Marcin Wagner występuje przy sprzedaży jego posiadłości przy ul. Bydłęcej na rzecz Dawida Kunzela.

²¹ *Ibid.*, nr 2303, s. 290: w 1449 r. kupił połowę posiadłości przy ul. Prawej od Jana Kache.

²² *Ibid.*, nr 2014, s. 246 (1442 r.): pojawia się jakiś Stenczel (bez imienia), szwagier Mikołaja Unvorlorna. Być może jest to interesujący nas członek tej korporacji maryjnej.

²³ *Schöppenbuch Neustädtischen Vorstädtem (Schindergraben)*, WAP Toruń, Kat. II, IX 75, s. 9a (1451 r.) oraz AZNT, s. 4 (1452 r.): dzierżawił plac przy ul. Drzewnej (Holzgasse), płacąc za to kościołowi Św. Jakuba 8 skojców czynszu rocznie. Z *Zinsabrechnungsbuch der Kämmererei...*, k. 25v dowiadujemy się, że z zawodu był on karczmarzem (kretschmer).

²⁴ *Księga ławnicza...*, nr 1445, s. 167: w 1431 r. nabył on posiadłość przy ul. Paulińskiej od Wawrzyńca Leyssmana (zob. także *ibid.*, nr 2007, s. 245 — 1442 r.).

²⁵ *Zinsabrechnungsbuch der Kämmererei...*, k. 155: w 1462 r. mieszkał przy ul. Sukienniczej.

²⁶ *Ibid.*, k. 148: w 1462 r. mieszkał w Rynku Nowomiejskim.

Niclos Torgen²⁷
 Niclos Zegeler²⁸
 d Caspar Meyenreusz²⁹
 Pauwel Lude
 Niclos Sneydewint
 Hinrich Sneydewint³⁰
 Niclos Koeler

/— Jacob Achczennicht —/
 Jorghe Hoveman³¹
 Peter Hofeman³²
 Nicula Heyke³³
 Brosyen Fauleyophe
 Hannus Gundeloff³⁴

^d Imię i nazwisko tej osoby wstawiono na marginesie.

²⁷ *Księga ławnicza...*, nr 1975, s. 241: w 1441 r. kupił posiadłość przy ul. Prawej od Mikołaja Rackendorffa, a po dwóch latach odsprzedał ją Piotrowi Ludike (ibid., nr 2035, s. 250). Niedługo potem musiał nabyć posiadłość w Rynku, gdyż w *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerei...*, k. 148 mamy informację, że w 1462 r. tam właśnie mieszkał.

²⁸ *Księga ławnicza...*, nr 1900, s. 231: w 1439 r. sprzedał Janowi Winkelerowi 30 grz. czynszu ciążącego na jednej z posiadłości nowomiejskich za 25 grz. W 1455 r. mieszkał na Moście Paulińskim (Pauler-Brücke): *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerei...*, k. 61.

²⁹ *Księga ławnicza...*, nr 2160, s. 265 (1445 r.): był zięciem Mikołaja Heusela: ibid., nr 2307, s. 292: w 1449 r. kupił posiadłość przy ul. Sukienniczej od Mateusza Pitczenera za 40 grz. — posiadłość ta była obciążona 2 grz. czynszu rocznie na rzecz rady miejskiej, co znajduje potwierdzenie w AZNT, s. 3 d oraz 7 a (1452 r.).

Jesienią 1456 r. uczestniczył w rozruchach przeciwko władzom miejskim. W konsekwencji znalazł się na liście osób straconych w dniu 28 IX 1456 r. (zob. WAP Toruń, Kat. I, nr 1683). Jednakże w ostatniej chwili zdołał zbiec z miasta i jego nazwisko zamykające wykaz osób ściętych, otwiera list gończy wysłany z Torunia do innych miast pruskich w dniu 29 IX 1456 r. (zob. WAP Toruń, Kat. I, nr 1685). Ostatecznie ten nowotorunianin, będący z zawodu sukiennikiem — wollenweber (zob. *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerei...*, k. 25), został schwytany w Chełmnie, odesłany do Torunia i tutaj stracony (zob. E. Cieślak, op. cit., s. 236 i 266).

³⁰ *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerei...*, k. 61: w 1455 r. mieszkał na Moście Paulińskim. Na s. 5 księgi brackiej omyłkowo powtórzono imię i nazwisko tego członka korporacji.

³¹ *Księga ławnicza...*, nr 2350, s. 299 (1450 r.): występuje on tutaj jako wierzyciel niejakiego Rudigera, któremu pożyczył 9 grz.

³² Ibid., nr 570, s. 60: w 1415 r. kupił posiadłość przy ul. Bydłęcej od Mikołaja Scholcze za sumę 80 grz., dając „od ręki” 20 grz., a pozostałe 60 grz. przyrzekając spłacić jako czynsz (por. ibid., nr 600, s. 62). Około połowy XV w. zmienił on miejsce zamieszkania: *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerei...*, k. 151 stwierdza bowiem, że w 1462 r. mieszkał przy ul. Paulińskiej. Na s. 3 księgi brackiej personalia tego członka stowarzyszenia zostały zapisane po raz pierwszy, ale je skreślono.

³³ Z zawodu był on nożownikiem (messersmed) — zob. E. Cieślak, op. cit., s. 233. W 1456 r. został ścięty (zob. WAP Toruń, Kat. I, nr 1683).

³⁴ *Księga ławnicza...*, nr 2357, s. 300—301: w 1450 r. otrzymał od rady miejskiej posiadłość przy ul. Paulińskiej za 4 grz. czynszu rocznie (potwierdza to AZNT, s. 2 c oraz 5 a podając informacje dla 1452 r.). *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerei...*, k. 61 podaje, że w 1455 r. mieszkał on na Moście Paulińskim. Informacje te są zbieżne ze sobą i właściwie potwierdzają się, gdyż Most Pauliński był przedłużeniem ul. Paulińskiej.

Mattis Kroker ³⁵Symon Kreczemer ³⁶/— Merthin Liebemole ³⁷ —/ //

s. 5

Andris Loyihe ³⁸

/— Jurghe Burghemagister —/

Hannos Stotker ³⁹

Bernhart Lauthenmecher

Hannus Sneschelant

Peter Meliczek ⁴⁰Niclos Brant ⁴¹/— Mattis Bo<t>thener ⁴² —/

Heynnerich Sneydewint

Niclos Beeme ⁴³

³⁵ Być może był to niejaki Crokaw, o którym wspomina *Księga ławnicza...*, nr 1777, s. 216 (1437 r.).

³⁶ *Ibid.*, nr 2402, s. 308: w 1450 r. wraz z Mikołajem Bergholz kupił słodownię (melczhus) przy ul. Sukienniczej. Z *Schöppenbuch...*, s. 9 a wiemy, iż w 1451 r. odkupił od Marcina Grunpenera podwórze (hoff) na rogu ul. Drzewnej.

³⁷ *Księga ławnicza...*, nr 2230, s. 276: w 1447 r. po śmierci żony Barbary dokonał podziału majątkowego z jej siostrą — Małgorzatą Golyne — i zobowiązał się dać szwagierce 150 grz. (w latach 1447—1456 co roku po 16 grz., aż da całą kwotę) i zając się pogrzebem żony. Ten członek Bractwa NMP był z zawodu karczmarzem zob. *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerer...*, k. 25 v), a jak wskazuje na to zapis w AZNT, s. 2 b oraz 4 c w 1452 r. mieszkał w Rynku Nowomiejskim i płacił 4 grz. czynszu rocznego ze swojej posiadłości. Nazwisko jego odnotowuje również *Schöppenbuch...*, s. 7 a (1451 r.).

³⁸ *Księga ławnicza...*, nr 2372, s. 303 (1450 r.): osoba ta została wymieniona przy okazji pewnego podziału majątkowego, w wyniku którego ten członek bractwa dał dwojgu mieszkańcom Nowego miasta Torunia łącznie 10 grz. W 1462 r. mieszkał on przy ul. Sukienniczej (zob. *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerer...*, k. 155).

³⁹ Wiemy, iż w 1455 r. mieszkał on na Moście Paulińskim (zob. *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerer...*, k. 61).

⁴⁰ *Księga ławnicza...*, nr 2192, s. 270: w 1446 r. kupił on budę za kościołem Św. Jakuba (hinder Sente Jacob) od Jana Maurera i miał płacić 4 skojce czynszu rocznie na rzecz kościoła Św. Katarzyny.

⁴¹ *Ibid.*, nr 1663, s. 202—203: w 1435 r. Wymieniony Mikołaj i jego brat — Jerzy — dokonali podziału majątkowego z wdową Klarą Silvestryne.

⁴² Co prawda w *Księdze ławniczej...*, nr 258 (s. 30 — 1402 r.), nr 313 (s. 33 — 1404 r.) występuje Mateusz Botener, ale nie jest to interesujący nas członek Bractwa NMP, ponieważ *ibid.*, nr 1474 (s. 573—574 — 1431 r.) pojawia się Małgorzata, córka Mateusza Botenera i jej ojczym, Izajasz (a więc ten Mateusz Botener już wówczas nie żył). Wymieniony w księdze brackiej Mateusz Botthener to ten, o którym w AZNT, s. 2 c oraz 5 a (1452 r.), a także w *Zinsabrechnungsbuch der Kämmerer...*, k. 150 (1462 r.) zapisano, że mieszkał on przy ul. Paulińskiej i płacił rocznie 1 grz. czynszu ze swojej posiadłości.

⁴³ *Księga ławnicza...*, nr 39, s. 7: w zapisce z 1389 r. mowa jest o posiadłości Mikołaja Bema leżącej za klasztorem dominikanów. Wątpliwe jednak, aby ten człowiek był tożsamy z Mikołajem Beeme zapisanym w księdze Bractwa NMP z 1455 r. (informacje te dzieli 66 lat, a przecież właścicielem posiadłości mógł zostać tylko człowiek pełnoletni, co biorąc pod uwagę trzeba by przyjąć, że w 1455 r. Mikołaj — jeśli oczywiście byłaby to jedna i ta sama osoba — liczyłby około 90 lat, co wprawdzie jest możliwe, ale mało prawdopodobne).

/— Niclos Loubede⁴⁴ —/

Jocop Ruckkaus

Stenczel Nimmergesichczen

Hans Cruczeborg

Michel Freysleben⁴⁵

Heynrich Yost

Clement Roskop

Hans Mordebyr⁴⁶

Nicklos Brewer⁴⁷

Hans Kuene

/— Niclos Tryngisaws —/

Mathis Pitzener⁴⁸

Nicklos Bernhart

Petirman

Petir Knoetcz

Nicklos Paternoster⁴⁹

Segemunt Brenner^e

Peter Mele

Jurge Weyting⁵⁰

Nicklus Czimmerman⁵¹

Augustinos Glaser //

^e Nad trzecią literą w tym nazwisku nadpisane i zamazane prawdopodobnie „e”.

⁴⁴ Ibid., nr 1620, s. 195: w 1434 r. kupił od Jerzego Schuwerta posiadłość przy ul. Poprzecznej (Quergasse). Po ośmiu latach odsprzedał ją Fryderykowi Boningowi (ibid., nr 2022, s. 248). Tę z kolei sprzedał w 1448 r. Konradowi Stölpe za 45 grz. (ibid., nr 2277, s. 285), a sam w następnym roku kupił od Jana Winklera posiadłość z domem i podwórzem przy ul. Prawej (ibid., nr 2287, s. 287) — była ona obciążona 3 grz. czynszu rocznie (ibid., nr 2292, s. 288). Ten ostatni zakup potwierdza AZNT, s. 3 b oraz 6 c (1452 r.), jak również *Zinsabrechnungsbuch der Kämmererei...*, k. 152 (1462 r.). Nazwisko tego członka Bractwa NMP pojawia się także w *Schöppenbuch...*, s. 1 a (1444 r.), kiedy zanotowano, iż kupił on od rady nowotoruńskiej pół ogrodu koło cegielni (z ogrodu tego uiszczal rocznie 8 grz. czynszu). Wiemy o nim jeszcze to, że był karczmarzem (zob. *Zinsabrechnungsbuch der Kämmererei...*, k. 25 v).

⁴⁵ W 1456 r. przyplacił życiem swój udział w opozycji antyradzieckiej: nie został jednakże ścięty w Toruniu, ponieważ zbiegł stąd — mimo tego nie uniknął losu innych reprezentantów pospólstwa, gdyż pojmano go w Chełmnie i tam utopiono (zob. WAP Toruń, Kat. I, nr 1683 oraz E. Cieślak, op. cit., s. 232 i 266).

⁴⁶ *Księga ławnicza...*, nr 1875, s. 228: w 1439 r. występuje tutaj Elżbieta, córka niejakiego Mordebira (być może było to dziecko tego członka Bractwa NMP).

⁴⁷ Ibid., nr 1200, s. 121: w 1427 r. jego żona — pochodząca z Doberanu w Niemczech — dokonała bliżej nieokreślonego podziału majątkowego.

⁴⁸ Ibid., nr 2307, s. 292: w 1449 r. sprzedał on jedną ze swoich dwóch posiadłości przy ul. Sukienniczej Kasprowi Meynreysz za 40 grz., zaś posiadłość, którą sobie zatrzymał, położona przy tejże ulicy była obciążona 2 grz. czynszu rocznie na rzecz rady nowomiejskiej (ibid., nr 2317, s. 294 — 1449 r.). Fakt, że ten członek korporacji mieszkał przy ul. Sukienniczej znajduje potwierdzenie w AZNT, s. 7 a (1452 r.).

⁴⁹ *Księga ławnicza...*, nr 1922, s. 234 (1440 r.): mieszkał on przy ul. Prawej. W następnym roku jego żona przekazała ich córce Gertrudzie łącznie 20 grz. i wiele sprzętów gospodarstwa domowego (ibid., nr 1978, s. 242).

⁵⁰ Ibid., nr 1574, s. 189 (1433 r.): mieszkał przy ul. Psiej (Hundegasse).

⁵¹ Mikołaj Czimmerman, który był garncarzem (botener) i w 1423 r. kupił od Mikołaja Hungera zabudowanie z podwórzem w Rynku Nowomiejskim (ibid., nr 924, s. 91) nie jest wskazanym członkiem Bractwa NMP, gdyż interesujący nas Mikołaj Czimmerman był z zawodu karczmarzem (zob. *Zinsabrechnungsbuch der Kämmererei...*, k. 25 v), a mieszkał najpierw przy ul. Św. Jakuba (Sente Jacobgasse) płacąc rocznie 2½ grz. czynszu ze swojej posiadłości (zob. AZNT, s. 5 d — 1452 r.), a następnie przy ul. Sadlarskiej (zob. *Zinsabrechnungsbuch der Kämmererei...*, k. 146 — 1462 r.).

s. 6—33

Nie zapisane

s. 34

/— Item Mathis Pitzener hot gegeben 2 sc. off rechenschaft —/.

/— Item Peter Knoetcz tenetur 1 pfunt^f wachses. Item ½ fer. vor seyne muter —/.

Item Peterman 1 fer. vor seyne muter g.

Item Stenczel 1 quatemper sch.

Kracofyske tenetur^h 2 quatemper sch.

Item Peter Hofeman ½ mr., burge Groswater.

/= Item Ione et Cleement Roscop 4 sc. =/.

Item Clemens Roscop 4 sc.

Item Mathis Pitzener 1 fer.

Item Lywe Nickel 1 quatemper sch.

Item Bernhart Lautenmacher 1 quatemper sch.

Item Bernhart Poessel 1 quatemper sch.

Item Casper Meyenreys 1 quatemper sch.

Item Nickols Torgen 1 quatemper sch.

Item Andris Loweye 1 quatemper sch.//

s. 35

Item daz ist der bruder scholt:

/— Item Crewczeburg hot gegeben 1 fer. et ist noch 1 [fer.] scholdig —/.

Item Bernhart Lewtemacher hot gegebenⁱ 1 fer. et ist noch 1 [fer.] scholdig.

/— Item Peter Hoffeman hot gegeben 1 fer. off rechenschaft —/.

/— Item Brosian Fawhoppe 4 sc. off rechenschaft —/.

/— Item Michel Freyensleben hot gegeben 4 sc. off rechenschaft —/.

/— Item Jocop Ommerzeglot hot gegeben 4 sc. off rechenschaft —/.

/— Item J Simon Kreczczemer hot gegeben 1 fer. off rechenschaft unde 2 sc. unde yst nach [s] scholdig 4 sc. —/.

Item Hans Gundlaf hot gegeben 1 fer. unnd yst nach [s] 1 /fer./ scholdig.

/— Item Ummerseglot sc. —/.

/— Item Crewczenburg 2^k sc. —/.

Item Hans Messersmeet 1 fer.

/— Item Mathis Pitzener ½ mr., burge —/ Merten Bretsneyder unde Pauel^l Trippenmacher.

/— Item Tryngisaws ½ mr., Jorge Seler burge —/.

Item Petirman dedit 1 fer. et tenetur ½ fer.

/— Item Petir Knoetcz ½ mr. —/.

/— Item Nicklos Paternoster ½ mr. —/.

/— Item Petir Knoetcz 7 fer. —/.

Item Stenczel Nimmergesithcze tenetur 1 fer., borge Lorencz Lobesteyn.

Hynrech Iost hot gegeben was her scholdig was.//

s. 36

^f Dopisane obok zamiast zamazanego: phunt.^g Niżej wydrapane i zatarte: Peter.^h Tutaj wydrapane: 1.ⁱ Tutaj niepotrzebnie powtórzone: gegeben.^j Tutaj zamazane „h”.^k Początkowo napisano tutaj 3, ale później zamazano jedynekę, przerabiając tę cyfrę na dwójkę.^l Tutaj wydrapane i zamazane jakieś dwie litery.

/— Item Peter Mele 1 fer. —/.

Item Peter Dune ist borge vor 1 fer. vor dy Tynyne.

/— Jurge Weyting hatt gegeben $\frac{1}{2}$ fer. off rechenschafft —/.

Item dy Tyninne hot gegeben 8 sch. off rechenschafft.

Item Jurge Weyting 1 fer.

Item Nicklus Czymmerman 1 fer.

Item Augustinos Glaser $\frac{1}{2}$ m mr., burge Francke von Rosentreet./.

s. 37—89

Nie zapisane

s. 90

/— Item Brosian Fauliope 1 busse al —/ so 1.

/— Phuter wachsz von kefeleye wegen, Jurge Seiler ist burge worden —/.

/— Item Caspar Cosman 1 phuter wachsz, burge Nicklos Freunt —/.

/— Item Pauel Trippemecher 1 phuter wachsz, burge Nicklos Bergkholtcz —/.

/— Item Symon Kretczmer 1 phuter wachsz, burge Jurge Lichtenbergk —/.

s. 91

/— Item Ruckus tenetur 1 quatemper sch. et ein busse, daz her nicht ist czu oppir gegengen —/.

/= Jocop Smet ist scholdig 2 quatemper sch. =/.

/— Nicklus Wagener 1 quatemper sch. —/.

/— Nicklus Brawerynne 1 quatemper sch. et 1 sc. ist zee scholding —/.

Nicolaynne dy glackenerynne⁵² 1 quatemper sch. et 9 den. birgelt off Weynachten.

[25 XII 1455] //

s. 92—96

Nie zapisane

s. 97ⁿ

Dy wittewyn^o:

/— Barbara von der Styne —/

Dy Matthissynne

Dy Lorenczynne

Dy Fyolynine⁵³

^m Tutaj wydrapane: mark.

ⁿ Tę i następną stronę zapisano po odwróceniu księgi o 180° w pionie, rozpoczynając zapisy od końca księgi.

^o Obok na marginesie wyciśnięta w czarnym tuszu okrągła pieczętka z herbem miasta Torunia i napisem: — ARCHIV THORN —, a poniżej aktualna sygnatura księgi: X. 3. Ponadto na wewnętrznej stronie okładki źródła ekslibris toruńskiej biblioteki radzieckiej, a na nim dawna sygnatura: (— A. fol. 265 —) oraz obecna: X. 3.

⁵² *Księga ławnicza...*, nr 2395, s. 307: w 1450 r. Katarzyna Weymanynne — żona Mikołaja, dzwonnika kościoła św. Jakuba (gleckener zcu Sinte Jocab) — otrzymała od męża w zapisie testamentowym jego ubranie i sprzęty domowe.

⁵³ Na przestrzeni kilkunastu lat Orthey Vyolynne sprzedała posiadłość (ibid., nr 549, s. 57 — 1414 r.) oraz trzy zabudowania z podwórzem (ibid., nr 904, s. 88—99 — 1422 r.; nr 925, s. 91 — 1423 r.; nr 993, s. 97 — 1424 r.). Otrzymywała ona ponadto dosyć duże dochody z czynszów (zob. ibid., nr 1375, s. 153 — 1429 r.; nr 1376, s. 153; nr 1468, s. 172 — 1431 r.; nr 2080, s. 254 — 1444 r.; nr 2100, s. 257; nr 2105, s. 257), z których większość dotyczyła posiadłości leżących przy ul. Paulińskiej. Ibid., nr 2308, s. 292 (1449 r.), występuje Dorota Veyolynne, widocznie córka interesującej nas członkini omawianego bractwa maryjnego.

/— Dy Hofesneyderynne ⁵⁴ —/	/— Dy Jostynine —/
Dy Koetlerynne	Woczke Sleffkynne
/—Dy Seyffensyderynne —/	Orthey Sleffkynne
Dy Rychardtynne	Peter Moelnerynne
Dy Cunczynne	/— Barbara Klosterchynne —/
/— Katherina dy nonine ⁵⁵ —/	/— Glaserynne —/
Dy Noezelynne ⁵⁶	/—Niclas [s] Smedynne —/
Barbara von der fryheit ⁵⁷	Katherina Schonzeynne
Dy Karliczkynne	/— Elze Bewtelerynne —/
/— Orthey —/	Hazen swester ⁵⁹
Dy Lorencz Zeligynne ⁵⁸	Dy Broezelynne
Dy Stephan Hoermecherynne	/— Dy Getrawynne ⁶⁰ —/
Girdrud Garlitzynne	

⁵⁴ Ibid., nr 2167, s. 266: w 1445 r. Barbara, stara Hofesneiderynne sprzedała czwartą część swojej posiadłości leżącej przy ul. Sadlarskiej Jakubowi Gortelerowi za 115 grz. („od ręki” jednak otrzymała tylko 45 grz., zaś pozostałe 70 grz. miała podjąć w ratach po 10 grz. na kolejne dni św. Jakuba — 25 VII — w latach 1446—1452); *ibid.*, nr 2163, s. 266: sprzedała ona swoją posiadłość leżącą w Rynku Marciniowi Croppowi; *ibid.*, nr 2207, s. 272 — 1446 r. oraz nr 2220, s. 274 — 1447 r.: Stara Barbara Hofesneiderynne uzgodniła sprawy majątkowe ze swoją pasierbicą — również Barbarą, żoną Jakuba Gortelera (ojcem młodej Barbary był Jan Hofesneider, który później — bo w 1462 r. — mieszkał przy ul. Prawej — zob. *Zinsabrechnungsbuch der Kämmererei...*, k. 152 v).

⁵⁵ Być może, iż chodzi tutaj o niejaką Nonnynne (imienia jej nie podano), która w 1462 r. mieszkała przy ul. Sukienniczej (zob. *Zinsabrechnungsbuch der Kämmererei...*, k. 155 v), jednakże trudno stwierdzić to z całą stanowczością.

⁵⁶ Nie bardzo wiadomo, jaką osobę wymieniono w tym wykazie członkiń Bractwa NMP, ponieważ źródła odnotowują istnienie trzech kobiet o tym nazwisku: zob. *Księga ławnicza...*, nr 1893, s. 230 — 1439 r.: występuje Barbara Nozelinne; *ibid.*, nr 2244, s. 278 — 1447 r.: pojawia się Lorencz Nozelynne — Gertruda; *ibid.*, nr 2390, s. 306 — 1450 r.: natrafiamy na Małgorzatę Noezelynne.

⁵⁷ Najprawdopodobniej chodzi tutaj o przedmieście Nowego Miasta Torunia.

⁵⁸ *Księga ławnicza...*, nr 2026, s. 248: w 1442 r. Orthey Zeliginne — wdowa (?) po Piotrze Zeligu — dokonała podziału majątkowego ze swoimi dwoma braćmi, Mikołajem i Janem z Warszawy; *ibidem*, nr 2064, s. 252: w 1443 r. Piotr Creuczburg kupił od niej posiadłość przy ul. Płatnerskiej (Clingersmedegasse).

⁵⁹ Może tutaj chodzić o siostrę Mikołaja Haze, który w 1419 r. nabył posiadłość (*ibid.*, nr 732, s. 74), w 1426 r. — zabudowanie z podwórzem przy ul. Psiej za 12 grz. (*ibid.*, nr 1164, s. 116), a w 1433 r. — drugą posiadłość, tym razem za 16 grz. (*ibid.*, nr 1532, s. 183) lub też o siostrę Piotra Hase — rzeźnika (carnifex) mieszkającego w 1462 r. przy ul. Wielkie Garbary (zob. *Zinsabrechnungsbuch der Kämmererei...*, k. 28 i 144).

⁶⁰ *Księga ławnicza...*, nr 2239, s. 278: w 1447 r. Dorota Getruwynne zawarła ugodę majątkową z kilkoma osobami w związku ze zobowiązaniami jej zmarłego (?) męża, Mikołaja Getraua. Nazwisko tej członkini bractwa zapisano dwukrotnie, za każdym razem skreślając je później.

P Katherina Weynremynne ⁶¹
 Anna Bernhartynne
 Libemoelynne ⁶²
 /— Dy Getrauinne —/
 Anna Poppikinne
 Her Johannes Beutheler ⁶³ von der
 Konicz ⁶⁴
 Barbara Hunine

Dy Czuckirnichtinne ⁶⁵
 /— Katherina Mollnerneberginne —/
 /?/
 Barbara Picczenerinne ⁶⁶
 Gritthe Tharzeske //
 s. 98
 /— Barbaran [s] Kleppelinne —/
 Kethe Junghehannesinne //

Iteneusz Czarciński, Jerzy Przeracki

DIE GESELLSCHAFTLICHEN FUNKTIONEN DES HL. MARIA-JUNGFRAU-VEREINS IN DER NEUSTADT TORUŃ

Zusammenfassung

Ein charakteristisches Merkmal des Mittelalters war das Vereinswesen. Im Wirtschaftsleben äußerte es sich in der Bildung der Gilden durch die Kaufleute und der Zünfte durch die Handwerker. Doch Vereinigungen gab es auch im gesellschaftlichen, u.a. auch religiösen, Leben, was die Gründung und Tätigkeit zahlreicher Kirchenvereine in den Städten beweist. Die Erforschung der Geschichte der Religionsvereine reicht in Polen in die Mitte des 19. Jh. zurück. Doch beim großen Interesse für verschiedene städtische Vereinigungen, befaßte man sich vorwiegend mit Hanwerkerzünften und den Gilden, indem man einerseits ihre Zusammenhänge mit der Kirche deutete, andererseits aber die Problematik der Kirchenvereine meistens außer Acht ließ. Geringe Aufmerksamkeit schenkten bisher die polnischen Historiker den Religionsvereinen, die im Mittelalter im Ordensstaat

P Nazwiska tej osoby i dwóch następnych dopisano nieco później.

⁶¹ Ibid., nr 2411, s. 310: w 1450 r. sprzedała ona Jerzemu Seilerowi posiadłość przy ul. Paulińskiej za sumę 18 grz. Prawdopodobnie jednak otrzymała „od ręki” tylko 9 rz., gdyż przez następne trzy lata — na każdego św. Jana (24 VI) — nabywca miał uiszczać po 3 grz., zaś przez ten czas Katarzyna miała prawo zamieszkiwania w domu leżącym na wspomnianej posiadłości.

⁶² Ibid., nr 2232, s. 277 (1447 r.): występuje tutaj Barbara Libenmolyne.

⁶³ Chodzi tutaj chyba o żonę wymienionego w tym wykazie, a nie o jego samego (wyliczono przecież wdowy). Ibid., nr 1652, s. 199—201 znajduje się testament Jana spisany w dniu 26 VIII 1435 r. Sądząc z legatów poczynionych na rzecz cechu sukienników nowomiejskich, również Jan Beuteler był reprezentantem tego zawodu.

⁶⁴ Chojnice (Konitz).

⁶⁵ *Księga ławnicza...*, nr 637, s. 65: w 1416 r. nie wymieniony z imienia Czuckirnicht kupił od Stirnickilynne połowę posiadłości położonej przy prowadzącej na teren międzymurza Furcie Garbarskiej (Gerwerthore), zaś w 1445 r. już nie żył, jako że ibidem, nr 2145, s. 263 podano informację o dokonany przez Małgorzatę Czockernichtynne podziale majątku pozostawionego przez męża i o przekazaniu części jej domu synowi Marcinowi.

⁶⁶ Ibid., nr 2177, s. 268: w 1446 r. podzieliła się ona majątkiem po swoim zmarłym mężu — Mikołaju — z jego bratankiem, Janem Baldemanem z Fałęcina.

gewirkt hatten. Auch in den Forschungen zur Geschichte Toruns ist die Problematik der mittelalterlichen Kirchenvereine nur am Rande behandelt worden, insofern es bisher keine Bearbeitung gibt, die der Tätigkeit dieser Vereinigungen in großen preußischen Städten, u.a. in Toruń, gewidmet wäre.

Die Autoren haben sich die Aufgabe gestellt, wenigstens zum Teil dieses Problem zu erörtern und die Aufmerksamkeit auf die, im Mittelalter in der Neustadt Toruń wirkenden, Vereine-hauptsächlich auf den 1409 an der neustädtischen Hl. Jakobs-Kirche gegründeten Hl. Maria-Jungfrau-Verein — zu lenken. Vereinsaltar dieses Tempels wurden die wichtigsten religiösen Feierlichkeiten veranstaltet, wie: Exequien und Totenmessen für die verstorbenen Vereinsbrüder, sowie Messen zu Ehren der Gönnerin — der Mutter Gottes. Interessant ist die Genese der Benennung des hier geschilderten Vereins. Zwar haben viele sakrale Objekte im Ordensstaat den Namen der Mutter Gottes getragen, aber in Toruń rühmte sich dessen nur die altstädtische Franziskanerkloster-Kirche. Der Gottesmutter-Kult war vermutlich in der Neustadt Toruń mehr entwickelt, als der anderen Heiligen, wenn der 1409 an der Hl. Jakobs-Kirche entstandene Kirchverein die Hl. Maria zur Patronin gemacht hatte. In der Neustadt Toruń haben wir mit einer einzigartigen Tatsache zu tun, daß zwei Hl. Maria-Vereine nicht nur in einer Pfarrei, aber auch an derselben Kirche entstanden sind. Seit 1428 ist nämlich das Bestehen eines wahrscheinlich früher gegründeten Maria-Vereins quellenmäßig nachgewiesen worden-seit 1440 Gelehrten-Verein genannt.

Nachdem die Autoren die erhaltenen, den untersuchten Verein betreffenden Quellen, untersucht hatten, kamen sie zur Überzeugung, daß fast jede dritte Familie der Toruner Neustadt dem Hl. Maria-Jungfrau-Verein angehörte. Darüber hinaus beweisen die Berufs- und Vermögensstruktur, die Zusammenstellung der Wohnungsadressen der Mitglieder und das Fehlen von Ratsherren und Schöffen unter ihnen, daß dem geschilderten Verein der neustädtische Toruner Pöbel angehörte. Der Verein war demnach ein Fürsprecher der Bestrebungen dieser Gesellschaftsschicht in der Stadt. Außer den religiösen Aufgaben, organisierte die Vereinigung auch das gesellschaftliche Leben des gemeinen Volkes und wurde mitte des 15. Jh. zum Verbreiter der politisch-ökonomischen Bestrebungen dieser zielbewußten und wirtschaftlich unabhängigen Gesellschaftsschicht. Die unter dem Druck der Altstadt 1434 vollführte Zusammenziehung beider Toruner Zentren, das Anwachsen sozialer Spannungen in der Stadt, das Fernhalten des gemeinen Volkes von allen Möglichkeiten, die Stadtverwaltung zu beeinflussen, der sich in die Länge ziehende Krieg Polens gegen den Deutschritterorden (später erst als der 13 jährige Krieg bezeichnet) und die vielen damit verbundenen Schwierigkeiten, hatten schließlich 1456 Auflehnungen des gemeinen Volkes gegen den Stadtrat zur Folge. Nach der blutigen Auseinandersetzung mit der innenstädtischen Opposition und der Enthauptung ihrer Anführer am 28. September 1456 (einige davon waren Mitglieder des Hl. Maria-Vereins) und dem Auffangen der geflohenen Toruner mit Hilfe anderer preussischen Städte wurde der einheimische Pöbel aus dem politischen Kampf ausgeschaltet. Seit dieser Zeit gab es keine Voraussetzungen, irgendwelche-wenn auch nur religiöse-Vereinigung zu bilden, die das gemeine Volk vertreten hätte. Vermutlich wurde auch in demselben Jahr (1456) auch der in der Neustadt wirkende Hl. Maria-Verein aufgelöst. Solange er bestand, war er wohl der aktivste unter den Kirchvereinen. Es steht fast fest, daß die Stadtbehörden, die 1409 den neustädtischen Hl. Maria-Verein gegründet haben, zu Beginn des 13 jährigen Krieges seinen Untergang herbeigeführt haben.

In der Bestrebung, die sozialen Funktionen des neustädtischen Hl. Maria-Vereins

möglichst voll darzustellen, haben die Autoren einen ausführlichen Quellennachweis bearbeitet, der alle bekannten und erhalten gebliebenen Quellen zu diesem Thema enthält (unbeachtet wurden lediglich die neustädtischen Schöffebücher aus den Jahren 1387—1450, da diese Quelle bereits 1974 von Karola Ciesielska veröffentlicht wurde). Der Nachweis enthält folgende Quellenüberlieferungen: a) originaler Statuttext des Hl. Maria-Vereins aus dem Jahre 1409 (mit der polnischen Übersetzung); b) ein Mietenverzeichnis des Vereins aus dem Jahre 1435; c) eine Register der dem Verein zugehörnden Mietzinse aus dem Jahre 1454 und d) das Vereinsbuch aus dem Jahre 1455. Zwar wurden bereits das Statut und das Mietenverzeichnis von Ernst Strehlke und Arthur Semrau veröffentlicht, doch diese Quellen sind in schwer zugänglichen wissenschaftlichen Schriften enthalten und darüber hinaus waren sie für die vorliegenden Erwägungen von großer Bedeutung und konnten im Quellennachweis nicht unbeachtet bleiben.

Die Autoren hegen die Hoffnung, daß ihr Beitrag in folgenden Jahren reges Interesse für die Geschichte der mittelalterlichen Kirchvereine erweckt, die zu jener Zeit in Toruń, in anderen preussischen Städten und überhaupt — in Hansestädten gewirkt haben.